

Ideologiczna geneza państwa radzieckiego

1. Fazy ewolucji systemu politycznego

W pierwszych miesiącach po zdobyciu władzy bolszewicy ogłosili szereg dekretów, za pomocą których próbowali urzeczywistnić leninowski program „kroków do socjalizmu”: w sferze politycznej — system rad delegatów, w sferze gospodarczej — tzw. kapitalizm państwowy. Dekrety te określiły zręby państwa radzieckiego i gospodarki.

Leninowski program „kroków do socjalizmu” konkretyzował ogólne tezy bolszewickiej doktryny dotyczące ustroju i gospodarki państwa proletariatu. Urzeczywistniając go partia tym samym „wcieliła” tę doktrynę w system prawny określający struktury i mechanizmy władzy oraz system zarządzania gospodarką. W tym sensie mówić możemy o ideologicznej genezie państwa radzieckiego. Jednakże ważny jest nie sam fakt realizacji wywodzącego się z ideologii programu politycznego — w dziejach Europy nie jest on niczym nadzwyczajnym, ale charakter przemian, które dzięki owemu programowi zostały zainicjowane i zrealizowane. W przypadku państwa radzieckiego mamy bowiem do czynienia z próbą realizacji utopii społecznej — systemu zaprojektowanego kilka dziesiątków lat wcześniej i to systemu osobliwego, bo zakładającego stan ekstremalny i nigdzie na świecie empirycznie nieznanym — stan jedności i harmonii interesów przeważających mas społeczeństwa, tj. klas wyzyskiwanych i uciemżonych. Był to projekt radykalny, maksymalistyczny, całkowicie zrywający z przeszłością i zakładający odmienną od rzeczywistej naturę społeczeństwa.

Pisząc, że partia urzeczywistniła leninowski program „kroków do socjalizmu” mamy na myśli jego „ucieleśnienie” w ówczesny system

prawny. Z naszego punktu widzenia ma to decydujące znaczenie, gdyż fakt ten odzwierciedla intencje i plany partii bolszewickiej. Argumenty, że system ten nie był przestrzegany, że obowiązywał na niewielkim tylko terytorium lub że był nie w pełni wprowadzony w życie mają drugorzędne znaczenie, ponieważ partia utrzymała władzę i zasady ustrojowe, które w pierwszych miesiącach po rewolucji ogłosiła, utrwaliła i rozwinęła.

Zasady ustrojowe systemu rad delegatów (zatem państwa typu Komuny Paryskiej) stały się punktem wyjścia ewolucji systemu politycznego i gospodarki. Motorem zmian było zagrożenie władzy lub konkretne problemy i trudności, które partia w kolejnych latach sprawowania władzy napotykała i które musiała jakoś rozwiązać. Zmiany te były zatem żywiołowe i doraźne, ale wynikały z logiki wcześniej wdrożonych rozwiązań ustrojowych, a poza tym bolszewicy sięgali do doktrynalnych recept, w szczególności tych, które pozwalały skuteczniej utrzymać i sprawować władzę. Stalinizmu nikt nie wymyślił — w partii nie istniał z góry obmyślony projekt takiego ustroju. Wyształcił się on żywiołowo, w codziennej praktyce sprawowania władzy.

Bolszewicy sięgali do doktrynalnych wzorów nie tylko dlatego, że byli dogmatykami, ale i dlatego, że wynikało to z samej natury partii jako organizmu ideologicznego, którego celem i sensem istnienia było urzeczywistnienie zasad doktryny. W partii ideologia była składnikiem pełnionych tam ról, stanowiła jądro języka, którym się posługiwano i treść formułowanych programów, była narzędziem walki politycznej i mechanizmem kontroli zachowań członków. Innymi słowy, stała się wyalienowaną siłą panującą nad członkami partii, którzy chcąc czy nie chcąc musieli działać w jej ramach.

System rad delegatów i zasady kapitalizmu państwowego realizowane były w skrajnie nie sprzyjających okolicznościach — w warunkach rozpadu państwa i gospodarki oraz wojny domowej. Zamiast teoretycznie zakładanego modelu jedności i harmonii interesów istniały skrajne napięcia, sprzeczności i konflikty. Od pierwszych dni sprawowania władzy musiała ujawnić się i ujawniła się podstawowa strukturalna sprzeczność ustroju państwa radzieckiego — sprzeczność między założoną i konstytuującą system instytucji zasadą jedności i harmonii interesów a rzeczywistym zróżnicowaniem interesów i dążeń poszczególnych klas, warstw czy grup społeczeństwa. Sprzeczność ta

prowadziła do poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu tego systemu, co z kolei zagrażało władzy samej partii. Jeśli partia chciała władzę utrzymać i efektywnie ją sprawować, musiała zatem dokonać modyfikacji systemu politycznego i metod zarządzania gospodarką.

W procesie zmian — i fakt ten trzeba szczególnie podkreślić — zachowana jednak została podstawowa dla systemu politycznego zasada jedności i harmonii interesów społeczeństwa. Konkretne formy ustrojowe, w które ta fundamentalna zasada wcielała się w procesie dokonywanych zmian, uznać można za fazy ewolucji systemu politycznego. Najogólniej wyróżnić można pięć takich faz:

— fazę państwa typu Komuny Paryskiej. Jej symbolicznymi granicami są moment zdobycia władzy i uchwalenie pierwszej konstytucji państwa radzieckiego (lipiec 1918 r.). Obowiązujący wówczas system instytucji zakładał, że jedność interesów i dążeń klas wyzyskiwanych jest niejako naturalna i spontaniczna, zaś partia komunistyczna interesy te wyraża i urzeczywistnia kierując masami i ich organizacjami. W okresie tym partia działa przede wszystkim w radach delegatów,

— w fazie drugiej nastąpiło przesunięcie ośrodka władzy z rad delegatów do samej partii i wykształcenie się systemu monopartyjnego. Okres ten rozpoczął się w połowie 1918 r., a kończy w 1921 r., kiedy ostatecznie podjęto decyzję o likwidacji legalnej opozycji. W fazie tej nastąpiła rozbudowa aparatu partii i przejście przez niego funkcji państwowych i gospodarczych oraz rozbudowa systemu transmisji woli partii do rad delegatów, związków zawodowych i innych organizacji robotniczych. Konstytuująca system polityczny zasada jedności została utrzymana. Ceną był jednak uwiąd rad delegatów i blokada swobodnej artykulacji w ich obrębie,

— w fazie trzeciej nastąpiło wykształcenie się wewnątrzpartyjnych mechanizmów zapewniających jedność działania samej partii. Okres ten rozpoczyna się już w 1919 r., kiedy VIII Zjazd uchwalił reformę aparatu partyjnego, a kończy w końcu lat 30-ych (jako formalną granicę przyjęć można rok 1939 — datę zwołania 'XVIII Zjazdu). W swym przebiegu faza ta nie była jednolita: w latach 1919-1924 dokonano reformy aparatu partyjnego, w latach 1919-1929 — wykształcone zostały mechanizmy zapewniające jedność działania partii (oznaczało to między innymi eliminację jakichkolwiek form opozycji wewnątrzpartyjnej), lata 30-te były okresem produkcyjnej reorientacji

aparatu partii. W fazie tej kierownicza rola partii została skonkretyzowana w formie tzw. linii generalnej, co umożliwiło bardziej sprawne i jednolite kierowanie radami delegatów i innymi organizacjami państwowymi. Ceną tego był jednak tzw. kult jednostki — J. W. Stalina,

— w fazie czwartej nastąpiła stabilizacja systemu politycznego i gospodarczego. Szczególnym okresem jest okres II wojny światowej — wymaga on jednak odrębnego potraktowania. Faza ta kończy się wraz ze śmiercią Stalina,

— w fazie piątej nastąpiła liberalizacja systemu politycznego — odejście od jego najbardziej represywnych rozwiązań. System instytucji ulegał jednak tylko nieznacznym przekształceniom: prymat I sekretarza został ograniczony, dokonano też pewnej decentralizacji władzy. Faza ta rozpoczęta została uchwałami XX Zjazdu i trwała do upadku komunizmu.

Podkreślając wpływ ideologii w procesie wykształcania się ustroju państwa radzieckiego dalecy jesteśmy jednak od lekceważenia innych okoliczności. Znaczenie trzech z nich winno być w szczególności uwypuklone.

Po pierwsze, państwo radzieckie kształtowało się w warunkach chronicznego kryzysu: wojny domowej, walk frakcyjnych lat 20-ych, załamania NEP-u, napięć stalinowskich pięciolatek, kolektywizacji, wielkich czystek lat 30-ych itd. Te stałe polityczne i społeczne napięcia, konieczność ciągłej mobilizacji aparatu partyjnego i mas członkowskich sprzyjały rozwojowi autorytarnych aspektów tradycji i leninowskiej doktryny, koncentracji władzy i wprowadzaniu represyjnych rozwiązań systemowych. Życie polityczne stało się prowadzoną na wzór wojskowy walką z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Wojskowe nazewnictwo stało się składnikiem języka władzy i propagandy. Ukształtowała się swoista, właściwa okresom zagrożenia, mentalność aparatu.

Po drugie, podkreślić trzeba totalny i maksymalistyczny charakter przeprowadzanych zmian. Rewolucja społeczna miała całkowicie przeobrazić system społeczny, stosunki własności i sposób zarządzania gospodarką. Temu celowi podporządkowane były: funkcjonowanie państwa i organizacji społecznych, praca i działalność obywateli. Totalizm i maksymalizm zmian był źródłem rozrostu funkcji państwa. Państwo stopniowo pochłaniało lub ograniczało działalność niezależ-

nych organizacji i stopniowo rozciągało kontrolę nad niezależnymi dziedzinami życia.

Totalny charakter zmian siłą rzeczy rodził opozycję i niezadowolenie, gdyż naruszał najżywotniejsze interesy i utrwalone wzorce życia szerokich kręgów społeczeństwa. Ponieważ zablokowane były możliwości legalnej opozycji i oporu, żywiołowo wykształciły się formy zastępcze, np. bierny opór, omijanie przepisów czy minimalizowanie wkładu pracy. Władze dostrzegając opór zwiększały zakres kontroli państwowej i sięgały do środków przymusu. Rozkręcała się w ten sposób spirala państwowej kontroli i przymusu, prowadząc do totalistycznych rozwiązań. Proces ten w państwie radzieckim postępował z różnym natężeniem.

Trzeba także pamiętać, że państwo radzieckie było państwem klasowym — dyktaturą proletariatu nad innymi klasami. Z samej zatem swej istoty stosowało przemoc i ograniczenia wobec tych klas. Przemoc nie była co prawda celem samym w sobie. Miała być tylko narzędziem proletariatu stosowanym przejściowo do momentu osiągnięcia upragnionej jedności. Niemniej stosowania przemocy wobec przeciwników partia nigdy się nie wyrzekła. Zresztą same konflikty i sprzeczności traktowano jako smutny spadek przeszłości lub wrogą działalność. W społeczeństwie socjalistycznym były one nienaturalne. Stąd ich zwalczanie było czymś oczywistym.

Po trzecie, konieczne jest podkreślenie wagi problemów o uniwersalnym charakterze, które muszą być rozwiązane przez każdą ekipę rządzącą niezależnie od wyznawanej przez nią ideologii. Będą to przede wszystkim problemy produkcji i dystrybucji dóbr, problemy równowagi rynkowej i płatniczej i konieczność utrzymania ekonomicznej spójności między miastem i wsią. Bolszewicy niszcząc przedrewolucyjny system musieli wszystkie te problemy podjąć na nowo. Wskazania Marksa, Engelsa były ogólne i nie dawały odpowiedzi na wiele palących, bieżących problemów, a niekiedy nie przystawały wręcz do rzeczywistości. Konieczne stało się ich skonkretyzowanie w taki sposób, by efektywnie wszystkie te problemy rozwiązać. Właściwych rozwiązań poszukiwano drogą prób i błędów nie wychodząc jednak poza doktrynalne ramy. Chroniczny kryzys przyspieszał ten proces adaptacji.

2. Pierwsza faza ewolucji: państwo typu Komuny Paryskiej

Analiza uchwał, rezolucji i dekretów władzy radzieckiej¹ nie pozwala wątpić, że w pierwszych miesiącach sprawowania władzy bolszewicy konsekwentnie realizowali leninowski program „kroków do socjalizmu”.

Po pierwsze, urzeczywistnione zostały zasady dyktatury proletariatu. Burżuazja, właściciele ziemscy i duchowieństwo zostali wywłaszczeni lub ich działalność poddana została ścisłej kontroli. Działalność burżuazyjnych partii politycznych została zakazana. Zlikwidowano burżuazyjne wydawnictwa i prasę — wolność prasy i stowarzyszeń przyznano tylko ludowi. Deklaracja Praw Ludu Pracującego i Wyzyskiwanego (styczeń 1918 r.) stwierdzała, że wyzyskiwacze nie powinni zajmować stanowisk w organach władzy. Konstytucja z 1918 r. pozbawiała klasy wyzyskiwaczy praw wyborczych i prawa odbywania służby wojskowej.

Klasowy charakter państwa utrzymany został także po odejściu od zasad państwa typu Komuny Paryskiej. Uchwalony na VIII Zjeździe WKP(b) w 1919 r. program wprost to stwierdzał i podkreślał. Powtórzono tam znane doktrynalne argumenty — burżuazyjne prawa człowieka są przesadami i oszustwem jeśli stoją w sprzeczności z wyzwoleniem pracy od kapitału, dlatego państwo radzieckie z samej swej istoty dąży do zdławienia oporu wyzyskiwaczy i w konsekwencji pozbawia ich praw politycznych. Jednakże w programie podkreślono, że są to środki przejściowe i zostaną zniesione wraz z zanikiem obiektywnych możliwości wyzysku człowieka przez człowieka.

Po drugie, pełnia władzy przekazana została radom delegatów, przy czym ustrój rad powielał marksowską wizję — rady były organami uchwałodawczymi i wykonawczymi, organizowano je oddolnie, tzn. rady kolejnych szczebli były emanacją rad szczebli niższych i tworzyły one piramidalny, ogólnorosyjski system władzy.

¹ Teksty uchwał, dyrektyw i rozporządzeń WKP(b) i rządu radzieckiego zawarte są w pracach: *KPZR w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC*, Warszawa 1956, t. 1-2; *Direktywy KPSS i sovietskogo pravitelstva po chozjajstvennym voprosam 1917-1957*, Moskwa 1959, t. 1; *Rosja Sowiecka pod względem społecznym i gospodarczym*, pr. zb. pod red. L. Krzywickiego, Warszawa 1922, t. 1-2.

W intencji ustawodawcy rady miały przełamywać rzekomo właściwe parlamentarystom oderwanie organów władzy od mas. Charakterystyczne pod tym względem są zawarte w Konstytucji z 1918 r. procedury tworzenia i funkcjonowania samych rad delegatów. Procedury te sprzyjać miały wciąganiu szerokich mas do rządzenia i pobudzaniu ich zainteresowania sprawami publicznymi. Między innymi przewidziano: krótkie okresy kadencji rad (i w związku z tym częste kampanie wyborcze), częste obrady (w miastach nie rzadziej niż raz w tygodniu, na wsi nie rzadziej niż dwa razy na tydzień), demokratyczne wybory komitetów wykonawczych, łączenie elementów demokracji pośredniej z elementami demokracji bezpośredniej, prawo natychmiastowego odwołania delegatów, ograniczenie wysokości wynagrodzeń urzędników.

Po trzecie, gruntownie zreformowane zostało sądownictwo. Dekret z grudnia 1917 r. likwidował dotychczasową organizację sądownictwa i ustanowił sądy miejscowe rozstrzygające według ustaw przedrewolucyjnych, o ile te nie zostały zniesione lub nie były sprzeczne z aktami władzy radzieckiej, oraz robotnicze i włościańskie trybunały, których celem była walka z kontrrewolucją. Sędziowie mieli być wybierani przez lud pracujący, zaś instytucja sędziego-ławnika miała umożliwić masom udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (odpowiednią listę sędziów-ławników uzgadniały związki zawodowe i inne organizacje robotnicze). W marcu i kwietniu 1918 r. ostatecznie określono charakter ustroju sądownictwa podporządkowując je Ministerstwu Sprawiedliwości. Konstytucja z 1918 r. o sądownictwie w ogóle nie wspominała.

Po czwarte, Deklaracja Praw Ludu potwierdziła zasadę uzbrojenia mas pracujących i rozbrojenia klas posiadających. Na nowych podstawach zorganizowana została Armia Czerwona, między innymi dowódcy, komitety i rady żołnierskie byli obieralni w powszechnym głosowaniu żołnierzy oraz zniesione zostały stopnie i tytuły wojskowe.

Po piąte, bolszewicy zrealizowali program tzw. kapitalizmu państwowego. Szczególnie charakterystyczne zmiany zaszły w przemyśle, w którym dekretem z listopada 1917 r. Rada Komisarzy Ludowych wprowadziła robotniczą kontrolę nad produkcją, kupnem i sprzedażą produktów i surowców, finansami przedsiębiorstw oraz zniosła tajemnicę handlową. W celu realizacji kontroli wprowadzono scentralizowany, wielostopniowy i obieralny przez robotników aparat administracyjny. Przedsiębiorcy zobowiązani byli do podporządkowania się decyzjom organów kontroli robotniczej, przysługiwało im jednak

prawo ich zaskarżania. Wszechrosyjska Rada Kontroli Robotniczej koordynować miała pracę podległych jej organów opracowując ogólne ramy ich działalności. W podobny sposób zrealizowano i inne punkty leninowskiego programu kapitalizmu państwowego.

Omawiane rozwiązania systemowe, tak jak i marksowski pierwowzór, zakładały jedność interesów ludu pracującego, tj. robotników i biednego chłopstwa oraz tożsamość ich interesu partykularnego z interesem ogólnospołecznym. Była to jakby oś konstrukcyjna systemu instytucji. Za tezę tą przemawiają trzy zasadnicze argumenty.

Przede wszystkim w formalnoprawnej konstrukcji państwa radzieckiego całkowicie pominięte zostały miejsce i funkcje partii komunistycznej, a zarazem rady w konstrukcji tej miały charakter demokratyczny i oddolny. Było to rozwiązanie zgodne zarówno z doktryną, jak i z wieloletnią tradycją partii. Dyktaturę proletariatu sprawować miały rady, nie partia. Ta ostatnia nadawać miała pracy rad kierunek przez podporządkowane sobie frakcje komunistyczne i odpowiednią politykę kadrową. W tym okresie partia faktycznie kierowała do rad swój najlepszy aktyw i obsadzała w nich ważne stanowiska kierownicze. Doszło nawet do tego, że komórki partyjne stały się przybudówkami rad, między innymi komitety wykonawcze stopnia podstawowego finansowały działalność partyjną, głównie skupioną zresztą na propagandzie i agitacji².

Zgodnie z doktryną, partia uosabiała interes ogólny społeczeństwa. Jednakże głos partii mógł, ale nie musiał być uwzględniony na forum rady. Dlatego uderzającym w konstrukcji systemu rad jest fakt, że w ogóle nie przewiduje się możliwości odrzucenia postulatów partii. Tłumaczyć można to tylko tym, że implicite zakładano zgodność linii partii i rady jako całości. Tylko bowiem w takim wypadku bolszewicy sprawować mogli kierowniczą rolę, a rada pozostać instytucją demokratyczną i oddolną. To zaś zakładało jedność interesu ogólnego (partii) z interesem partykularnym ludu (który artykułuje rada).

Potwierdzeniem tego rozumowania jest linia propagandowa bolszewików w tamtym okresie. Problem relacji partia-rady przedstawiany był prosto: partia, jako awangarda klasy robotniczej, nie ma interesów sprzecznych z interesami mas, przeciwnie — najpełniej je wyraża

² E. H. Carr, *The Bolshevik Revolution 1917-1923*, New York 1951, t. 1, part II.

i urzeczywistnia, nie znaczy to jednak, że partia utożsamia się z klasą robotniczą — partia jest jej częścią, nie może się z nią pokryć ani jej zastąpić. Dlatego przeciwstawienie partii proletariatu uważano za pseudoproblem. Lenin wielokrotnie wyśmiewał tego rodzaju poglądy. Dopiero w końcu wojny domowej i w latach następnych powstał problem dyktatury partii w opozycji do dyktatury proletariatu.

Potwierdzeniem tego rozumowania jest też polityka wobec opozycji. Krytyków władzy radzieckiej z reguły utożsamiano z wrogami ludu i w taki czy inny sposób represjonowano. I było to logiczne, gdyż krytyka partii czy państwa radzieckiego była zarazem przeciwstawianiem się obiektywnym interesom społeczeństwa, które bolszewicy wyrażali i realizowali.

Drugim argumentem na rzecz postawionej na wstępie tezy jest fakt, że konstrukcja systemu rad nie zawierała procedur i instytucji niezbędnych i typowych dla społeczeństwa o zróżnicowanych i sprzecznych interesach: trójpodziału władzy, niezależnego sądownictwa, gwarancji praw obywatelskich dla wszystkich członków społeczeństwa (w tym i ochrony prawnej mniejszości), procedur mediacyjnych itd. Dodajmy do tego jeszcze wrogi stosunek do opozycji i wszystkich instytucji z nią związanych. Odrzucenie tych wszystkich instytucji i procedur było możliwe tylko przy założeniu, że istnieje zasadnicza zgodność interesów ludu. Przy tym założeniu stają się one po prostu zbędne.

Trzecim argumentem jest fakt, że w konstrukcji systemu rad nie przewidziano możliwości alienacji władzy. Świadczy o tym brak wymienionych w poprzednim akapicie mechanizmów. Władza rad była niepodzielna i absolutna.

Najbardziej dobitnym przejawem charakteru władzy rad była zawarta w konstytucji idea praw obywatelskich. Konstytucja odrzucała tzw. negatywną koncepcję wolności — nieingerencji państwa w określone i uznane za niezbywalne sfery działalności obywatela, zatem koncepcję upatrującą w nadmiernym rozroście funkcji państwa zagrożenia dla praw jednostek. Tym samym uznano, że w państwie socjalistycznym problem ten nie istnieje i że w państwie tym prawa obywatelskie mogą być urzeczywistnione w inny sposób. Według konstytucji były nimi pozytywne działania samego państwa: oddanie robotnikom odpowiednich środków technicznych (sal, maszyn drukarskich, papieru itd.), rozdział Kościoła od państwa itd. Środki te uznano za wystarczające, gdyż w warunkach gdy interes robotnika jest

tożsamy z interesem klasy jako całości — gwarancje praw obywatelskich zatem i przeciwstawianie robotnika proletariackiemu państwu byłyby nielogiczne i niepotrzebne.

3. Druga faza ewolucji: powstanie systemu monopartyjnego

Uwagi ogólne

Państwo typu komuny paryskiej trwało krótko — zaledwie kilka miesięcy. Przytoczenie dokładnych dat jest tu bardzo utrudnione, gdyż z jednej strony działalność ustawodawcza rozciągnięta była w czasie, zaś z drugiej strony proces zmian w poszczególnych dziedzinach rozpoczynał się w różnych okresach i przebiegał z różnym natężeniem. Mamy tu do czynienia z żywym organizmem państwowym, trudno poddającym się sztywnej periodyzacji. Za symboliczną granicę kończącą okres państwa typu Komuny Paryskiej uznać można uchwalenie w lipcu 1918 r. Konstytucji, która pomimo widocznych w niej tendencji centralistycznych dobrze odzwierciedlała „ducha” tego okresu. Przyczyny odwrotu od zasad państwa typu Komuny Paryskiej były niejednorodne i złożone. Wśród nich najistotniejsze były sprzeczności strukturalne samego systemu rad, przede wszystkim sprzeczność między konstytuującą system rad zasadą jedności a silnymi podziałami politycznymi i społecznymi ówczesnego społeczeństwa. System rad był niedopasowany do samej natury tego społeczeństwa.

Rady Delegatów Robotniczych Chłopskich i Żołnierskich będące organizacjami oddolnymi i demokratycznymi, w warunkach braku jedności łatwo mogły się przekształcić i przekształcały się w swoiste kluby dyskusyjne — stały się forum, na którym ścierały się najrozmaitsze koncepcje i interesy. Radom stale groził polityczny i decyzyjny paraliż, niezdolność do skutecznego działania. Z punktu widzenia władzy były one trudno sterowalne, a nawet mogły być (i często były) opanowane przez przeciwników partii „z lewa” bądź „z prawa”. Zatem kierownicza rola partii, która w myśl doktryny winna być realizowana „z natury rzeczy”, napotykała liczne bariery, a bywało że nie mogła być realizowana w ogóle.

Przejawem tych tendencji było dosłownie rozumiane hasło „cała

władza w ręce rad"³. Silne były tendencje odśrodkowe, decentralizacyjne i syndykalistyczne. Zarządzenia władz centralnych nie zawsze były respektowane. Opór klas posiadających (w szczególności w przemyśle i handlu) oraz ogólna sytuacja społeczna sprzyjały żywiołowemu rozszerzaniu się władzy rad, przejawem czego była między innymi żywiolowa nacjonalizacja. Co więcej, destrukcja gospodarki kapitalistycznej i brak doświadczenia w sprawach gospodarczych prowadziły do dalszego spadku produkcji i wydajności oraz pogłębienia się dysproporcji.

Rady delegatów nie były zjawiskiem specyficznym rosyjskim. Rodziły się one wszędzie tam, gdzie lud odrzucał istniejące struktury władzy (np. sekcje paryskie podczas rewolucji francuskiej w 1789 r.). Instytucje te, nawet tam gdzie przetrwały, nie utrzymały się nigdy w swej pierwotnej formie. Okazały się one po prostu niezdolne do trwałego sprawowania władzy i funkcji administracyjnych.

Drugą grupę przyczyn stanowiły okoliczności polityczne — zewnętrzny i wewnętrzny nacisk wywierany na państwo radzieckie. Są to okoliczności znane i nie będziemy ich omawiać. Za cezurę czasową przyjąć tu można bunt oddziałów czechosłowackich w maju 1918 r. Jak silna była to presja niech świadczy fakt, że w połowie 1918 r. bolszewicy panowali nad terytorium pomniejszonym do rozmiarów Wielkiego Księstwa Moskiewskiego przed Iwanem Groźnym. Powaga sytuacji nakazywała podjęcie środków radykalnych — koncentrację władzy i dyspozycji zasobami oraz podporządkowanie tych ostatnich potrzebom armii.

Zmiany systemu formalnoprawnego były wielorakie. Na dwie tendencje zwrócić chcemy jednak uwagę: centralizm i blokadę artykułacji.

Narastanie centralizmu

Jak wspomnieliśmy, tendencje centralistyczne widoczne były już w Konstytucji z lipca 1918 r. Świadczą o tym różnice w jej zapisach w porównaniu z uchwałami III Zjazdu Rad (styczeń 1918 r.). Między innymi w art. 10 i 12 Konstytucja potwierdzała zasadę suwerenności

³ Ibid.; M. Dobb, *Soviet Economic Development since 1917*. New York 1948. r. IV, s. 82-97.

ludu, o ile jednak III Zjazd przyznał centralnej władzy wykonawczej jedynie prawo kontroli wykonania naczelnych zasad federacji i prawo rozstrzygania spraw wagi państwowej, to art. 49 Konstytucji wyliczał już 17 rodzajów spraw należących do kompetencji zarówno Wszechzwiązkowego Zjazdu Rad, jak i jego Komitetu Wykonawczego. Ponadto art. 50 zaliczał do nich wszystkie sprawy, które to instytucje uznają za podlegające ich kompetencji. Do wyłącznych uprawnień Zjazdu Wszechrosyjskiego należało jedynie stanowienie, uzupełnienie i zmiana podstawowych zasad Konstytucji oraz ratyfikacja traktatów pokojowych.

Jedną z przyczyn wzmocnienia roli i pozycji Centralnego Komitetu Wykonawczego były skomplikowane i ociążałe procedury funkcjonowania Zjazdu. Dość powiedzieć, że w jego skład wchodziło ponad 1000 osób. Tak liczne gremium nie było w stanie z przyczyn czysto technicznych efektywnie pracować i zarządzać państwem nawet w czasach pokoju, a co dopiero w czasie wojny. Zjazd zbierać miał się co najmniej dwa razy do roku, przewidywano jednak, że będzie zbierał się raz na kwartał. Taka częstotliwość obrad wymagała niemal ciągłej mobilizacji aparatu i samych wyborców, co w ówczesnych warunkach było nie do utrzymania.

Następnym krokiem było wzmocnienie roli i pozycji Rady Komisarzy Ludowych kosztem Centralnego Komitetu Wykonawczego⁴. Centralny Komitet Wykonawczy — najwyższy organ prawodawczy, rządzący i kontrolujący w okresach między zjazdami rad, był ciałem licznym. Liczył on 200 osób, a następnie na mocy uchwały VIII Zjazdu Rad — 300 osób. Był zatem także organem ociążalym i niefachowym. Komitet miał między innymi nadawać kierunek pracy RKL oraz rozpatrywać i zatwierdzać dekryty rządu. W praktyce RKL, dysponując wyspecjalizowanym aparatem, przewyższała Komitet fachowością, znajomością spraw państwowych, dostępem do informacji, polityczną praktyką. Dodatkowo art. 41 Konstytucji przyznawał RKL prawo podejmowania decyzji w nagłych wypadkach. W warunkach wojny domowej każda decyzja mogła być podciągnięta pod ten artykuł. W konsekwencji stale rosło znaczenie RKL. Sytuację tę w partii dostrzegano i próbowano jej zaradzić. VII i VIII Zjazd Rad

⁴ E. H. Carr, *op.cit.*, s. 214-216.

nadały Prezydium Komitetu Wykonawczego — gremium początkowo nieformalnemu — prawie nieograniczoną władzę działania w imieniu Komitetu w okresach między jego sesjami. Nie przyniosło to jednak spodziewanych wyników.

Wzrost znaczenia centralnych organów wykonawczych prowadził do wzrostu ich ingerencji w pracę rad niższych szczebli⁵. Konstytucja bowiem, określając hierarchiczną strukturę rad nie regulowała ściśle wzajemnych stosunków między radami poszczególnych szczebli, stwarzając przez to wygodną furtkę do centralnych ingerencji. Było to przedmiotem wielu skarg przedstawicieli terenu, a w szczególności było podnoszone przez anarchosyndykalistyczną opozycję. Rozwiązaniem tej sytuacji stał się system tzw. podwójnego podporządkowania — mechanizm dobrze znany i z praktyki polskiej.

Centralizacja władzy, przejawiająca się między innymi w spadku znaczenia organów wybieralnych, widoczna była także i na niższych szczeblach władzy.

Eliminacja opozycji w radach delegatów

Proces stopniowej blokady artykulacji w systemie rad wiązał się z wyszczególnionymi przez nas przyczynami strukturalnymi, jak też z ogólną sytuacją polityczną. Jak wspomnieliśmy już, przyczyn trudności w funkcjonowaniu rad bolszewicy upatrywali bądź w działalności wywrotowej opozycji, bądź w niskiej świadomości mas. Był to logiczny wniosek wynikający z idei kierowniczej roli partii i idei jedności interesów ludu pracującego. W obu przypadkach nasuwającym się samym przez się środkiem zaradczym było dążenie do zapewnienia właściwego składu rad. To zaś było możliwe albo przez kontrolę wyborów, albo przez oczyszczenie rad z elementów wrogich i obcych klasowo, czyli personalną czystkę. Ogólną zaś dyrektywą wyływającą z tak postrzeganej sytuacji było dążenie do ostatecznej rozprawy z opozycją. Co też nastąpiło.

Jeśli teraz procesy centralizacji decyzji połączymy z procesami kontroli składu rad przez partię, wówczas procesy blokady artykulacji stają się nieuniknione, pociągając za sobą proces stopniowego uwiądnienia

⁵ Ibid., s. 218.

rad, co stało się przedmiotem debaty w partii po zakończeniu wojny domowej.

Konstytucja formalnie nie dyskryminowała socjalistycznych partii opozycyjnych, zawierała jednak groźne ostrzeżenie. Art. 23 stwierdzał, że z uwagi na interesy klasy robotniczej jako całości Republika pozbawia poszczególne osoby i grupy praw, które przez te jednostki lub grupy są wykorzystywane ze szkodą dla interesów rewolucji socjalistycznej.

Konstytucja w art. 70 stanowiła, że szczegółową procedurę wyborczą określać będą miejscowe rady na podstawie instrukcji Centralnego Komitetu Wykonawczego. Instrukcje wyborcze Centralnego Komitetu pierwszych lat władzy radzieckiej nie są, niestety, znane. Znana jest dopiero instrukcja z roku 1921. Przypuszczać można jednak, że swą treścią nie odbiega ona zbyt od treści instrukcji z lat 1919 i 1920, i w każdym razie jest ona ilustracją stanowiska władz radzieckich. Instrukcja ta stanowiła między innymi, że osoby znane z wrogiej agitacji przeciw radom (decydować miał o tym wyposażony w odpowiednie kompetencje komisarz), winny być aresztowane i postawione przed sądem. Aparatowi rad zapewniono wpływ na proces weryfikacji kandydatów, zaś radom stopnia wyższego przyznano prawo rozstrzygania sprawy unieważnienia wyborów. Były to potencjalnie groźne środki przeciw opozycji.

Jednak przepisy prawne tylko w małym stopniu oddawały rzeczywistość praktykę. L. Schapiro omawia relacje mienszewików skarżących się na praktyki wyborcze władzy radzieckiej⁶. A oto niektóre z przytoczonych tam przykładów. W przededniu wyborów pod różnymi zarzutami aresztowano całe organizacje mienszewickie lub ich kandydatów do rad (aresztowanych następnie na ogół zwalniano). Wybrane wybory były unieważniane przez komisję. Wybrany już delegat mógł być, najczęściej pod zarzutem spekulacji, aresztowany. Przytoczone praktyki były bezpośrednią formą nacisku. Mniej spektakularnymi, ale równie skutecznymi metodami selekcji kandydatów były formy pośrednie, między innymi ścisły związek komisji wyborczych z bolszewickimi organizacjami partyjnymi i preferowanie przez nie kandydatów sprzyjających partii.

⁶ L. Schapiro, *The Origin of Communist Autocracy*, Cambridge Mass., 1956, r. X i XI.

Opozycję stale oskarżano o sprzyjanie kontrewolucji i szkodenie interesom państwa. Był to formalny powód czystek personalnych w radach. W lipcu 1918 r. z Centralnego Komitetu Wykonawczego, a następnie z rad usunięto mienszewików oraz prawicę i centrum partii eserów. Po zamordowaniu hr. Mirbacha ten sam los spotkał i lewicę tej partii. Było to niemal równoznaczne z delegalizacją. W listopadzie Centralny Komitet Wykonawczy cofnął swą decyzję, co umożliwiło krótkotrwałe istnienie opozycji, z tym jednak, że lokalne rady nie zawsze stosowały się do centralnej linii — opozycjoniści byli nadal aresztowani, a czasem i rozstrzeliwani. Po krótkim czasie odwilży, wiosną 1919 r. nastąpiła fala aresztowań. KC partii nakazał aresztować znanych mienszewików i eserów, którzy nie walczyli aktywnie z Kołczakiem.

Bolszewicy likwidowali także niezależne od nich organizacje gospodarcze, samorządowe i związkowe lub starali się wyprzeć z nich opozycję. Przykładem może tu być polityka władz wobec związków: „Centrosojuz” (Wszecchrosyjski Związek Kooperatyw Spożywczych) i „Zakupu-Zbytu” (zrzeszenia o mieszanym charakterze). Związki te stanowiły poważną siłę ekonomiczną, dysponowały stosunkowo sprawnym aparatem i obejmowały swą działalnością poważny odsetek społeczeństwa. Tylko „Centrosojuz” obsługiwał ok. 50 mln ludności.

Szybko zmniejszała się liczba opozycyjnych pism. Wykorzystywano tu dekret z dnia 9 listopada, nakazujący zamknięcie tych gazet i periodyków, które nawoływały do otwartego sprzeciwu lub nieposłuszeństwa wobec rządu, siały zamęt poprzez jawnie oszczerze przekręcanie faktów lub nawoływały do czynów jawnie przestępczych. Ostatnie pisma mienszewickie zniknęły już na wiosnę 1919 r.

Powstaje pytanie, czy rozprawa z opozycją była nieunikniona? Literatura przedmiotu nie daje na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Niektórzy teoretycy, np. B. Moore⁷, uważają, że nie był to skutek z góry obmyślonego planu, ale raczej splot nieprzewidzianych wypadków w połączeniu z politycznym nieprzejednávaniem bolszewików i ich konkurentów prowadzących do załamania podejmowanej w dobrej wierze współpracy. B. Moore zastrzega jednak, że monopol władzy był immanentną częścią doktryny bolszewickiej. Niekiedy podkreśla się

⁷ B. Moore Jr., *Soviet Politics — The Dilemma of Power. The Role of Ideas in Social Change*, Cambridge Mass., 1957, r. IV.

wrodzoną bezkompromisowość, brak wspólnych nadrzędnych celów i doświadczenia w zawieraniu kompromisów, które czyniły współpracę krótkotrwałą i nieefektywną. Argumentacja ta nie jest jednak przekonująca. Przewodnią ideą bolszewickiej doktryny była idea kierowniczej roli partii, z istoty sprzeczna z uniwersalnie pojętymi zasadami demokracji, wyznawanymi przez mienszewików i eserów. Faktycznie były to dwie odmienne wizje społeczne, zasadzające się na odmiennych skalach wartości. Bolszewicy mogli zawierać okresowe, taktyczne sojusze, chociażby w celu zapewnienia sobie przynajmniej biernego poparcia niektórych partii i popierających je odłamów społecznych. Jednak nie uznawali oni opozycji jako wartości samej w sobie. Poza tym, decydowały tu i względy praktyczne. Legalna opozycja była także zagrożeniem dla władzy partii komunistycznej. W literaturze nie zawsze wystarczająco się podkreśla, że mimo represji wpływy opozycji nie były wcale małe. W sposób naturalny skupiała ona niezadowolonych, których w warunkach ostrego kursu bolszewików było niemało. Jest charakterystyczne, że legalną opozycję zniesiono już po zakończeniu wojny domowej, w początkach NEP-u. Lenin i inni przywódcy obawiali się, że opozycyjna krytyka może być przyczyną pesymizmu i rozkładu politycznego proletariatu. To zaś byłoby szczególnie niebezpieczne w warunkach ideologicznego odwrotu, zwłaszcza że NEP stwarzał materialną bazę rozwoju opozycji. Jest jeszcze i aspekt strukturalny tej sprawy. Usankcjonowanie legalnej opozycji oznaczałoby osłabienie lub nawet obalenie strukturalnej zasady jedności. Rady zmieniłyby swe funkcje. System dryfowałby ku demokracji parlamentarnej.

Przesunięcie ośrodka władzy z rad do partii

Opisanym zmianom: koncentracji władzy i blokadzie artykulacji w radach, towarzyszył proces przesuwania ośrodka władzy z rad do partii. Wspomnieliśmy, że w pierwszym okresie bolszewicy rządili poprzez rady. Niemniej fakt, że rady nie były całkowicie opanowane przez partię (nawet po wyeliminowaniu mienszewików i eserów bezpartyjni mieli znaczny udział w lokalnych radach), powodował, że istniała konieczność wzmocnienia organizacji partii i wykształcenia metod kierowania i nadzoru rad. Odgrywały tu rolę i inne względy. Przejmując władzę, WKP(b) przejęła, naturalną kolejną rzeczą, ogrom

zadań narzucający jej nowe funkcje. Decyzje skupiały się właśnie w partii, a to rodziło potrzebę organizacji sprawnego aparatu jak i organizacji nowego układu powiązań z radami i innymi organizacjami. Kryzys polityczny i gospodarczy wyostrzała tę potrzebę. Świadomość tego stanu rzeczy istniała w partii. Już w marcu 1918 r. Świerdłow — sekretarz partii, wydał odpowiednie dyrektywy. Praktycznych kroków wówczas jednak nie podjęto. Radykalne środki zaradcze podjął dopiero VIII Zjazd WKP(b) w 1919 roku.

W sferze stosunków partia-rady sięgnięto do rozwiązań sformułowanych już w okresie przedrewolucyjnym. Przytoczymy odpowiedni fragment uchwały VIII Zjazdu: „Partia komunistyczna stawia sobie za zadanie zdobycie decydującego wpływu i pełnego kierownictwa we wszystkich organizacjach ludu pracującego, (...) dąży zwłaszcza do zrealizowania swego programu i osiągnięcia dominującej pozycji w obecnych organizacjach państwowych, jakimi są rady. We wszystkich organizacjach radzieckich bezwzględnie konieczne jest utworzenie frakcji partyjnych, podlegających najściślej dyscyplinie partyjnej, (...) wysuwając na wszystkie stanowiska w Radach swoich najbardziej nieugiętych i oddanych członków, WKP(b) powinna zdobyć sobie niepodzielne panowanie polityczne w Radach i faktyczną kontrolę nad całą ich pracą. Nie należy w żadnym wypadku mieszać funkcji kolektywów partyjnych z funkcjami organów państwowych (...). Uchwały swoje partia powinna realizować poprzez organy radzieckie w ramach Konstytucji Radzieckiej. Partia stara się kierować działalnością Rad, ale nie zastępować ich”⁸.

Uchwały VIII Zjazdu zostały precyzyjnie wykonane. W krótkim czasie wykształcone zostały podstawy mechanizmu kontroli rad:

— na szczeblu centralnym zjazdu, KC, Biuro Polityczne, Sekretariat i inne organy partii określały kierunki polityki państwa i gospodarki. Organy partyjne i państwowe zjednoczone były ścisłymi uniami personalnymi. Unie te zapewnić miały sprawną transmisję uchwał i dyrektyw partii do rad;

— frakcje komunistyczne w radach na wszystkich szczeblach na bieżąco kontrolowały pracę rad;

— rdzeniem opisywanego mechanizmu była polityka kadrowa —

⁸ KPZR w rezolucjach..., op.cit., t. 1, s. 504-505.

system nomenklatury, stopniowo rozbudowywany i doskonalony (o czym dalej);

— partia, dzięki połączeniu i koordynacji pracy partyjnych komisji kontroli oraz Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, mogła bezpośrednio nadzorować organizacje państwowe;

— scentralizowany i hierarchiczny system rad oraz system podwójnego podporządkowania umożliwiały sprawny spływ odgórnych uchwał, dyrektyw i wskaźników do rad niższego szczebla;

— kontrola systemu wyborczego i okresowe czystki zapewniały odpowiedni skład rad.

Intencją bolszewików — tak przynajmniej sądzić można z tekstów — nie było zacieranie granicy między radami i partią. Problem nadmiernej ingerencji partii w pracę rad był wielokrotnie podnoszony. I właściwie do dziś bez odpowiedzi pozostało pytanie: jak kierować organizacjami państwowymi nie sprowadzając ich do funkcji wyłącznie wykonawczych? Formuła: partia kieruje, ale nie zastępuje rad — nic nie znaczy, jeśli precyzyjnie nie określi się granic partyjnego kierownictwa. Nie jest zresztą pewne, czy jest to w ogóle możliwe. Formuła ta jest bowiem sprzeczna sama w sobie. Skoro partia kieruje, to nie mogą istnieć obszary wyłączone spod jej kierownictwa. Pozostałaby tylko interpretacja, że partia kieruje tylko w najważniejszych dziedzinach. Ale znów wnikamy się w spory o kryteria owej ważności itd. W praktyce przyjęcie takiej czy innej formuły nie miało znaczenia ponieważ decydowały uwarunkowania strukturalne. Skoro partia kontrolowała wybory, kierowała swych członków na wszystkie lub prawie wszystkie ważniejsze stanowiska, formułowała program i prowadziła bieżącą kontrolę, to rady nie mogły być samodzielne. Nieuchronnie ośrodek władzy przesunął się z rad do partii, zaś same rady stały się jakby przedłużeniem lokalnego komitetu partii. Czynnikiem dodatkowym — podkreślają to niemal wszyscy autorzy — był niski poziom kultury politycznej i brak zainteresowania demokracją przeważającą liczbę działaczy i ludności. Czynniki te ułatwiały psychologiczne przystosowanie się do nowej sytuacji.

Lenin i inni przywódcy, mimo takich czy innych zastrzeżeń, z aprobatą opisywali nowo powstały system polityczny. Najbardziej rozwiniętą charakterystykę systemu politycznego istniejącego w tym czasie w Rosji dał Lenin w pracy *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie*, napisanej w kwietniu 1920 r.: „Dyktaturę sprawuje

zorganizowany w Radach proletariat, którym kieruje komunistyczna partia bolszewików (...). Partią, która zwołuje coroczne zjazdy (...) kieruje wybrany na zjeździe Komitet Centralny (...). przy czym pracę bieżącą w Moskwie prowadzą jeszcze węższe kolegia, mianowicie tak zwane »Orgbiuro« (Biuro Organizacyjne) i »Politbiuro« (Biuro Polityczne). (...) Żadna instytucja państwowa w naszej republice nie podejmuje decyzji w żadnej kwestii politycznej czy organizacyjnej bez wytycznych KC partii. W pracy swej partia opiera się bezpośrednio na związkach zawodowych, które (...) są, formalnie biorąc, bezpartyjne. Faktycznie wszystkie instancje kierownicze ogromnej większości związków zawodowych i oczywiście przede wszystkim obejmującej wszystkie zawody ogólnorosyjskiej centrali (...) składają się z komunistów i wykonują wszystkie dyrektywy partii. Powstaje w sumie formalnie niekomunistyczny, giętki, stosunkowo rozległy, bardzo potężny aparat proletariacki, poprzez który, pod kierownictwem partii, sprawowana jest dyktatura klasy (...). Następnie cała praca partii odbywa się oczywiście poprzez Rady, które jednoczą masy pracujące bez różnicy zawodu"⁹. Dyktatura proletariatu wobec chłopstwa jest natomiast urzeczywistniana poprzez powiatowe zjazdy rad oraz kierowanie uświadomionych robotników na wszystkie stanowiska na wsi. W tym samym duchu pisał Lenin o spółdzielczości i bezpartyjnych konferencjach robotniczych i chłopskich. W przemówieniu na Ogólnorosyjskiej Naradzie Politproswietów (1920 r.) Lenin jeszcze bardziej dobitnie podkreślił rolę partii¹⁰: „(...) cała prawna i faktyczna struktura Republiki Radzieckiej opiera się na tym, że partia koryguje, ustanawia i buduje wszystko według jedynej zasady po to, ażeby związane z proletariatem żywioły komunistyczne mogły przepoić proletariat swym duchem, podporządkować go swemu wpływowi, wyzwolić z pęt burżuazyjnego fałszu (...)”. Istotę systemu radzieckiego Lenin plastycznie określił jako układ kół zębatych. Pisał on: „Dyktaturę może realizować tylko awangarda, która wchłonęła rewolucyjną energię klasy. W ten sposób otrzymujemy jakby szereg zębatych kół. (...) Nie można realizować dyktatury bez kilku «transmisji» od awangardy do masy klasy przodującej i od

⁹ W. I. Lenin, *Dziecięca choroba lewicowości w komunizmie*, op.cit., s. 31-34.

¹⁰ W. I. Lenin, *Przemówienie na Ogólnorosyjskiej Naradzie Politproswietów*, w: *Dziela*, t. 31, op.cit., s. 375.

niej do masy pracujących"¹¹. Identycznie określał rolę partii i jej więzi ze społeczeństwem Stalin w sprawozdaniu organizacyjnym KC RPK(b) na XII Zjeździe (1923 r.) i w *Przyczynku do zagadnień leninizmu* (1926 r.).

4. Skok w przyszłość — gospodarka okresu komunizmu wojennego

Eksperyment komunizmu wojennego polegał na świadomym przyspieszaniu rozkładu gospodarki kapitalistycznej po to, by „jednym skokiem” zrealizować zasady gospodarki komunistycznej. Ówczesne realia, rozpad gospodarki oraz silny trend ku centralizacji i rozdzielnictwu wydawały się potwierdzać ideologiczne przewidywania. Gospodarka wojenna wydawała się być przedśmionkiem komunizmu.

Patrząc z perspektywy na okres komunizmu wojennego skłonni jesteśmy podkreślać przede wszystkim konieczność drastycznej mobilizacji gospodarki na potrzeby wojenne. Umyka nam natomiast sprzyjająca doktrynerstwu atmosfera tamtych lat, charakter sporów teoretycznych i publicystyki, mentalność przywódców i intelektualistów partyjnych. Dla marksistów w tym czasie, ale też i w latach następnych, było oczywiste, że gospodarka socjalistyczna winna być zarządzana na wzór fabryki i według jednolitego planu, bez rynku i pieniądza. Dlatego NEP przyjęto w partii z oporami i niejednoznacznie, i traktowano go jako odwrót od komunistycznych zasad, czasową koncesję wobec kontrrewolucyjnego chłopstwa i elementów kapitalistycznych. Charakterystyczne są pod tym względem np. wypowiedzi Lenina na X Zjeździe WKP(b). Interpretacja taka utrwałała się zresztą w partii. Oficjalnym tego potwierdzeniem są odpowiednie fragmenty *Historii WKP(b). Krótki kurs*. W ogóle wydaje się, że w literaturze zbyt podkreśla się znaczenie tzw. obiektywnych konieczności. Jesienią 1920 r., gdy działania wojenne zostały ukończone, nie nastąpił bynajmniej odwrót od rozwiązań systemowych komunizmu wojennego. Przeciwnie, w następnym półroczu wydano wiele zarządzeń mających udoskonalić i usprawnić system. Jego załamanie wymusiły dopiero

¹¹ Podajemy za W. Sukiennickim, *Ewolucja ustroju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, cz. I, Wilno 1938, s. 92.

katastrofalne wyniki gospodarcze, fala buntów i strajków oraz ciężki głód.

Najwybitniejszymi teoretykami polityki gospodarczej okresu komunizmu wojennego byli Bucharin i Prieobrażenski. Książka Bucharina *Ekonomika okresu przejściowego* (1920 r.) i wspólna ich praca *ABC komunizmu* (1919 r.) miały charakter półoficjalnych dokumentów. Bucharin twierdził¹², że z chwilą gdy system kapitalistyczny traci równowagę — czego wyrazem jest proces rewolucyjny i jego destrukcyjne skutki, jej odzyskanie jest możliwe tylko dzięki zorganizowanej woli nowego państwa. Tym samym państwo bierze na siebie wszystkie funkcje związane ze społeczną organizacją produkcji, wymiany i podziału, co oznacza upaństwowienie gospodarki, militaryzację pracy i rozdzielnictwa, więc zastosowanie przymusu w regulowaniu procesów ekonomicznych. Według Bucharina w gospodarce komunistycznej nie może być mowy o żywiołowym działaniu praw rynku, ponieważ prawo wartości i inne obiektywne prawa ekonomiczne przestały działać. Ekonomia polityczna przestała zatem istnieć. Wszystko poddane jest regulującej sile państwa. Bucharin utrzymywał przy tym, że mimo iż przymus jest stosowany wobec chłopstwa i robotników, to o wyzysku nie może być mowy, ponieważ z definicji nieprawdopodobieństwem jest, by klasa rządząca sama siebie wyzyskiwała.

Gospodarka zorganizowana została w sposób hierarchiczny i wieloszczeblowy¹³. Przedsiębiorstwa zgrupowane zostały według gałęzi przemysłu w tak zwanych „gławkach” i „centrach”, podlegających z kolei odpowiednim wydziałom Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego (NRGL). Przedsiębiorstwa i ich zgrupowania nie miały żadnej samodzielności. W ramach przemysłu zniesione zostały więzi towarowo-pieniężne. Zastąpiono je systemem administracyjnym — nakazami i zakazami. Przedsiębiorstwa były finansowane z budżetu, co sprowadzało się do dystrybucji znaków pieniężnych, głównie na płace. Przestała istnieć zależność między nakładami i wynikami. Surowce i materiały dostarczano bezpłatnie za pośrednictwem odpowiednich organizacji. Gotowe produkty oddawano do dyspozycji NRGL i dzielono je według jej dyspozycji. Więzi poziome między przedsiębiorstwami zastąpione zostały zależnościami pionowymi i hie-

¹² L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. III, Paryż 1978.

¹³ G. Temkin, *Marks i idea pieniądza pracy*, Warszawa 1965. s. 233-234.

rarchicznymi. Rozliczenia między przedsiębiorstwami były czysto formalne i ograniczały się do przepisywania kwot z jednych rachunków na inne. Rachunek ten nie odzwierciedlał realnych powiązań, a jedynie przemieszczanie wartości materialnych. Był zresztą nieadekwatny z uwagi na galopującą inflację. W 1920 r. zlikwidowano Bank Państwa i pieniądze rozliczenia między przedsiębiorstwami. W odpowiedni do tego sposób zarządzano siłą roboczą, ostatecznie ją militaryzując. Idea zarządzania gospodarką na wzór fabryki znalazła swe pełne wcielenie.

Trudniej było natomiast wyeliminować więzi towarowo-pieniężne między miastem i wsią oraz wśród ludności. Rząd nie mogąc zapewnić systemowi kartkowemu pełnego pokrycia towarowego musiał tolerować rynek. Było to prawdopodobnie przyczyną zachowania płac pieniężnych. Rynek odgrywał bowiem pewną rolę w samozaopatrzeniu ludności, jednak w warunkach skrajnej centralizacji i rozpadu państwowego szybko przybierał on formy półlegalne lub zakazane. Gospodarka faktycznie rozbita została na oficjalną i nielegalną. Zakres rynku szybko się jednak kurczył i przybierał formy wymiany naturalnej z pominięciem pieniądza. Przyczyniła się do tego także świadoma polityka rządu, dążącego do wyeliminowania pieniądza w ogóle. Narzędziem po temu była nadmierna emisja pieniądza.

Teoretycznie politykę tę uzasadnił między innymi E. Priobrażenski, autorytet ekonomiczny w tym czasie. Miarą postępu w kapitalizmie — twierdził Priobrażenski¹⁴ — jest wzrost masy towarów, czyli wielkości „T”, natomiast w okresie przejściowym do socjalizmu — wzrost masy produktów, czyli „P”. Rozróżniając „T” i „P” Priobrażenski przeciwstawia rynek dystrybucji państwowej. Wzrost „P” kosztem „T” jest według niego walką z anarchią rynku. Należy zatem dążyć poprzez nacjonalizację, kontyngenty itd. do szybkiego wzrostu „P”. Priobrażenski utrzymywał, że wzrost „P” prowadzić będzie do galopującej deprecjacji pieniądza. Masa pieniądza skupi się bowiem na coraz bardziej okrojonym rynku. W końcu nastąpi całkowita naturalizacja gospodarki, pieniądź stanie się zbędny i będzie możliwe jego zastąpienie tzw. pieniądzem pracy. W warunkach, kiedy istnienie rynku jest jeszcze konieczne, należy skupować produkty wolne za „papierki” i ograniczać siłę nabywczą pieniądza przez jego nadmierną emisję, nie

¹⁴ Ibid., s. 239-241.

licząc się ze skutkami deprecjacji. Priebrażenski i inni ekonomiści sądzili, że obumarcie pieniądza nastąpi stosunkowo szybko. Praktycy podzielali ten pogląd. Już w 1919 roku, kierownictwo Ludowego Komisariatu Finansów przygotowało na kolejny zjazd rad projekt całkowitego zniesienia pieniądza. W ostatniej chwili Lenin projekt ten wycofał. Począwszy od 1920 roku, decyzją III Zjazdu, Najwyższa Rada Gospodarki Narodowej na serio rozpoczęła prace przygotowawcze do wprowadzenia pieniądza pracy. Przygotowano nawet odpowiednie dekryty. Wszystko to świadczy jak poważnie traktowano idee gospodarki bezpieniężnej.

Rzecz ciekawa, że idee te, mimo załamania się systemu i wprowadzenia zasad NEP-u, były nadal głoszone i uznawane. Dobitnie świadczą o tym dyskusje z lat 30-ych. Spory te trwały zresztą długo. Jeszcze w latach 50-ych i 60-ych spierano się w Polsce o to czy w gospodarce socjalistycznej istnieć mogą stosunki towarowe, czy w gospodarce działa prawo wartości itp.

5. Trzecia faza ewolucji: powstanie monolitycznej partii

Uwagi ogólne

W systemie monopartyjnym opartym na zasadzie kierowniczej roli partii komunistycznej szczególnego znaczenia nabierają wewnętrzne reguły funkcjonowania samej partii, w której podejmowane są wszystkie ważne dla kraju decyzje i która jest „rozrusznikiem” działania organizacji państwowych i społecznych. Bez zrozumienia tych reguł nie sposób wyjaśnić logiki funkcjonowania systemu jako całości. Z tych względów, w niniejszym punkcie, chcielibyśmy reguły te omówić oraz wyjaśnić przyczyny i kierunek ich ewolucji. Szczególną uwagę zwrócimy na procedury kształtowania woli partii. Za ich bowiem pomocą formułowane są zarówno cele i programy, jak i podejmowane są konkretne decyzje.

Jak pisaliśmy w poprzednim rozdziale, bolszewicy jeszcze w okresie przedrewolucyjnym przyjęli tak zwany dziś „leninowski” model partii, jak też opowiedzieli się za kierowniczą rolą WKP(b) w państwie radzieckim. Jednakże realizacja tego modelu napotykała poważne trudności różnorodnej natury, w tym także i trudności strukturalne. Te

ostatnie były podstawową przyczyną ewolucji wewnętrznych reguł funkcjonowania partii, jak i reguł określających jej miejsce i funkcje w państwie.

W okresie trwania państwa typu Komuny Paryskiej i okresie trwania wojny domowej ujawniła się sprzeczność między demokratycznym i oddolnym charakterem rad a zasadą kierowniczej roli partii lub inaczej, sprzeczność między systemem instytucji opartym na zasadzie jedności interesów ludu pracującego (tj. radami delegatów) a rzeczywistym jej brakiem. WKP(b) chcąc utrzymać władzę w radach i efektywnie nimi kierować musiała podjąć kroki zaradcze: scentralizować procesy decyzyjne, przejąć kontrolę nad składem rad i podjąć reorganizację i rozbudowę aparatu partyjnego. Środki te okazały się skuteczne. Ich ceną było jednak przesunięcie ośrodka władzy z rad do partii oraz spadek znaczenia samych rad.

Po zakończeniu wojny domowej, w szczególności w okresie przygotowawczym do X Zjazdu partii, ujawniło się kolejne nowe niedopasowanie strukturalne — sprzeczność między zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej a zasadą kierowniczej roli partii w państwie. Sprzeczność ta ujawniła się dopiero w tym okresie, ponieważ dopiero wtedy partia była w stanie w szerszym zakresie urzeczywistnić zasady demokracji wewnątrzpartyjnej. Nie było to możliwe ani przed rewolucją, ani w trakcie trwania wojny domowej.

Przywrócenie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej prowadziło do znacznego rozszerzenia zakresu oddolnej artktykulacji idei, interesów i dążeń w samej partii. Nieuchronnym tego skutkiem były tendencje do formułowania odrębnych platform programowych i tworzenia odrębnych frakcji oraz organizowanie poparcia dla tychże platform programowych i frakcji. Zewnętrznym przejawem tych tendencji były dyskusje, spory, wewnętrzne podziały i ciągłe ścieranie się konkurujących grup. Utrudniało to z kolei osiągnięcie jedności i zwartości partii — koniecznego warunku sprawowania jej kierowniczej roli w państwie. Teza ta stanie się jeszcze bardziej oczywista, jeśli uwzględnimy ówczesne realia w państwie radzieckim: rozpad gospodarki, skalę napięć społecznych i ogrom zadań.

Przewycięzeniem tej sprzeczności było ustanowienie wewnętrznych reguł zapewniających jedność i zwartość partii. Nastąpiło w ten sposób ujednoczenie i dopasowanie wewnętrznych i zewnętrznych zasad funkcjonowania tej organizacji. Oczywiście dokonując zmian

przywódcy i gremia partyjne nie kierowały się chęcią dopasowania abstrakcyjnych reguł. Decydowały tu konkretne okoliczności: zagrożenia polityczne, trudności gospodarcze, wymogi walki o władzę itd. Chcąc rozwiązać palące problemy zmieniono także i wewnątrzpartyjne reguły. Nie był to więc jakiś z góry postanowiony plan. Można raczej przyjąć hipotezę, że był to żywiołowy proces korekt wymuszony przede wszystkim przez logikę rozwiązań systemowych. Był on konieczny w tym sensie, że partia chcąc utrzymać władzę i skutecznie rządzić państwem musiała iść w tym kierunku. Raz uruchomione zmiany wymuszały następne.

Analizując ewolucję reguł funkcjonowania partii warto zwrócić uwagę na pewne szczególnie cechy tego procesu:

Po pierwsze, w systemie monopartyjnym, w warunkach, kiedy partia była organizacją względnie otwartą i demokratyczną, i kiedy istniała niedrożność pozapartyjnych kanałów artykulacji, naturalną tendencją było przenoszenie ogólnospołecznych podziałów, sprzeczności itd. na teren samej partii. Działo się tak, gdyż do partii wstępowali ludzie z różnych klas i warstw społecznych szukając tam możliwości realizacji swych interesów, a także dlatego, że sama partia, będąc centrum władzy, poddana została naciskom konkurujących o szeroko rozumiane zasoby grup społecznych. W tym sensie powiedzieć można, że partia stała się zastępczą strukturą artykulacji. Zastępcza artykulacja interesów komplikowała wewnątrzpartyjne podziały polityczne i, ogólnie mówiąc, pobudzała oddolne procesy demokratyzacyjne. Tym samym pogłębiała się sprzeczność między demokratycznym charakterem partii a zasadą kierowniczej roli partii.

Potwierdzeniem wagi tego problemu była restrykcyjna polityka rekrutacji i szczególnie pieczołowita kontrola składu partii przejawiająca się między innymi w okresowych i masowych czyszczeniach personalnych. Sprawa zabezpieczenia partii przed napływem osób obcych klasowo, karierowiczów, wrogów itd. była podnoszona na niemal każdym zjeździe i ogólnopartyjnej konferencji.

Po drugie, w partii jako organizacji par excellence ideologicznej, dyskusje, spory, walka o władzę przyjmowały język i treści ideologiczne. Dlatego doktryna partii stała się aktywnym czynnikiem w wewnątrzpartyjnych sporach i instrumentem walki o władzę. Ponieważ marksizm, jak i ogromna leninowska spuścizna dawały rozległe pole do różnych interpretacji, koncepcji i rozwiązań, to względna swoboda

dyskusji ideologicznych ułatwia krystalizację wewnętrznych podziałów i frakcji. Co prawda, autorytet Lenina przecinał spory i dyskusje — potrafił on z żelazną konsekwencją realizować swą linię polityczną. Jednakże nawet Lenin musiał staczać niełatwe pojedynki. Po śmierci Lenina brakło już jego autorytetu i dlatego niezbędną przesłanką jedności partii stało się ujednoznacznienie doktryny w taki sposób, aby nie dostarczała powodów do sporów i dyskusji. Z tych względów analiza ewolucji doktryny jest równie ważna, jak i analiza ewolucji formalnych zasad.

Po trzecie, demokracja wewnątrzpartyjna miała ograniczony charakter. Po zakończeniu wojny domowej procesy centralizacji decyzji ze wszystkimi tego konsekwencjami były już zaawansowane, między innymi w tym duchu zreformowano i rozbudowano aparat partii. Jednakże w partii działali konkurujący o władzę przywódcy — ludzie znani, cieszący się autorytetem i zawdzięczający ten autorytet własnym dokonaniom. Byli oni w stanie formułować odrębne propozycje programowe i zabiegać o ich poparcie, a nawet tworzyć zręby frakcji.

Proces wykształcania się zasad zapewniających jedność i zwartość partii trwał około 20 lat. Dolną jego granicą był VIII Zjazd WKP(b) w marcu 1919 r. — decyzje tego Zjazdu zapoczątkowały reformę aparatu partyjnego. Za górną granicę przyjąć można datę zwołania XVIII Zjazdu w 1939 r., kończącego wielkie czystki lat 30-ych. Zmiany te nie przebiegały jednak równomiernie. Szczególne znaczenie mają lata 1919-1923 oraz 1929-1939 — dokonały się wówczas ważne reformy aparatu partii.

Okres zmian wewnętrznych reguł funkcjonowania partii był zatem kontynuacją, rozpoczętego odwrotem od zasad państwa typu Komuny Paryskiej, procesu wykształcania się podstaw strukturalnych państwa radzieckiego. Niewątpliwie jednak zaważyły tu i okoliczności wyjątkowe: walka o sukcesję po Leninie, osobowość Stalina i wewnętrzne napięcia.

Realizacja leninowskiego modelu partii

W pierwszych latach drugiej fazy strukturalnej ewolucji państwa radzieckiego urzeczywistnione zostały wszystkie zasady leninowskiego modelu partii. Decydujące w tej sprawie uchwały podjęła VIII Konferencja WKP(b) w 1919 r. Uchwały te nie były nowością,

a jedynie rozwinięciem zasad sformułowanych jeszcze w okresie przedrewolucyjnym i formalnie partię obowiązujących. Jednakże po raz pierwszy przystąpiono do faktycznej ich realizacji. Zasadniczym powodem był głęboki kryzys państwa typu Komuny Paryskiej i wynikająca stąd konieczność ratowania władzy. Silna i zdyscyplinowana partia miała być i była skutecznym środkiem zaradczym. Jednakże kryzys, który był impulsem do podjęcia reformy partii, wycisnął także swe piętno na sposobie jej realizacji. Nacisk został położony przede wszystkim na realizację tych zasad, które ułatwiały skuteczne sprawowanie władzy: centralizację, dyscyplinę, sprawne wykonywanie uchwał i dyrektyw, dyspozycyjność kadr. W warunkach bezpośredniego zagrożenia władzy zasady demokratyczne leninowskiego modelu nie mogły być realizowane. Sami przywódcy partyjni stwierdzili, że partia została zmilitaryzowana i stała się oddziałem bojowym z daleko posuniętą centralizacją, systemem rozkazów bojowych i żelazną dyscypliną. Tym samym nie mogły ujawnić się dezintegrujące partię sprzeczności, konflikty i spory.

Uchwalony na VIII Konferencji statut¹⁵ stanowił, że partia zbudowana jest na podstawie centralizmu demokratycznego według zasady terytorialnej. Organizacja obsługująca dany teren była nadrzędna w stosunku do organizacji obsługujących część danego terenu. Organizacje lokalne posiadały autonomię w decydowaniu o sprawach swojego terenu. Najwyższą władzą każdej organizacji było zebranie ogólne, konferencja lub zjazd. Organy te dokonywały wyboru komitetu sprawującego władzę wykonawczą i kierującego bieżącą pracą danej organizacji. Przy komitetach organizowane były specjalne wydziały, których celem było kierowanie pracą poszczególnych dziedzin życia partyjnego.

Zakres kompetencji centralnych instancji partii, tj. zjazdu i Komitetu Centralnego (a w jego ramach Biura Politycznego, Biura Organizacyjnego i Sekretariatu), określony był w statucie bardzo ogólnie, podobnie jak wzajemne relacje między centralnymi a terenowymi instancjami. Stwarzało to szerokie pole do możliwych interpretacji.

Statut poświęcał dużo miejsca dyscyplinie partyjnej. Stwierdzono tam, że najsurowsza dyscyplina jest elementarnym obowiązkiem

¹⁵ KPZR *tv rezolucjach...*, t. 1, op.cit., s. 522-531.

wszystkich członków i organizacji. Uchwały winny być wykonywane szybko i dokładnie. Statut przewidywał wiele sankcji za niewykonanie uchwał organizacji nadrzędnych lub za wykroczenia uznawane w partii za karygodne: nagane, odgórne mianowanie tymczasowego komitetu, ogólną ponowną rejestrację (rozwiązanie organizacji), tymczasowe odsunięcie od odpowiedzialnej lub wszelkiej pracy partyjnej i państwowej, usunięcie z partii (ewentualnie z powiadomieniem władz administracyjnych i sądowych).

Demokracji wewnątrzpartyjnej i prawom członków poświęcono w statucie dosłownie jedno zdanie, a i to w paragrafie dotyczącym dyscypliny. Stwierdzono, że istnieje swoboda dyskusji nad wszystkimi spornymi zagadnieniami, dopóki nie zapadnie uchwała. Statut pozbawiał zatem elementarnych praw znajdującą się w opozycji mniejszość, gdyż ta musiała po zapadnięciu uchwały wyrzec się swych poglądów i nie mogła zabiegać o poparcie w przyszłości (nie mówiąc już o organizowaniu się w odrębne frakcje). O prawach członków i innych regułach demokratycznych w statucie w ogóle nie wspomniano. Takie ujęcie kwestii demokracji wewnątrzpartyjnej zgodne było z tradycją bolszewicką i marksistowską doktryną. Jeśli zakłada się, że uchwały partii wyrażają obiektywny interes całego społeczeństwa i jeśli zakłada się, że harmonia interesów i dążeń z istoty przynależy partii i proletariatowi, wówczas „burżuazyjne”, demoliberalne zasady przestają być potrzebne, a wewnątrzpartyjne spory nabierają innego sensu — nie są wyrazem wewnętrznych podziałów, ale wyrazem chęci zgłębienia danego problemu i z chwilą gdy problem ten zostaje rozwiązany ustają i spory. Być może cały ten wywód, w szczególności w kontekście późniejszego rozwoju wypadków, jest naiwny, jednak taka była logika doktryny, którą wówczas wyznawano i którą odnaleźć można w partyjnych dokumentach.

Statut podkreślał znaczenie kierowniczej roli partii w instytucjach i organizacjach pozapartyjnych. Zgodnie z przyjętą w partii tradycją we wszystkich pozapartyjnych instytucjach, w których było co najmniej trzech członków partii, organizowane miały być frakcje. Ich celem było wszechstronne umacnianie wpływów partii, realizowanie jej polityki i kontrola pracy wszystkich wymienionych organizacji i instytucji. Frakcje podporządkowane były odpowiedniemu komitetowi partii. Statut szczegółowo określał ich wzajemne relacje i kompetencje.

Z punktu widzenia metod sprawowania władzy statut z 1919 r. (ale także i statuty uchwalone w latach następnych) nie stwarzał formalnych barier dla silnych tendencji centralistycznych. Dwie okoliczności są najistotniejsze: statut ogólnie i niejasno określał podział kompetencji w obrębie centralnych organów partu i między tymi organami a organizacjami terenowymi oraz nie przewidywał formalnych gwarancji dla istnienia wewnątrzpartyjnej demokracji. Rozstrzygnięcie wszystkich niejasności było wypadkową praktycznych działań przywódców i organizacji partyjnych i nastąpiło w najbliższych latach.

Statut określał formalne podstawy systemu kierowniczej, roli partii wobec pozapartyjnych organizacji i instytucji. Partia w systemie tym miała pozycję nadrzędną i wszechobecną i była jego „rozrusznikiem” — określała cele i zadania pozapartyjnych organizacji oraz kontrolowała ich pracę. System ten był skomplikowaną strukturą władzy zważywszy, że na danym terenie organizacje pozapartyjne podporządkowane zostały lokalnym komitetom partii i swym własnym jednostkom nadrzędnym. Z tego względu kierowanie takim systemem — pominąwszy nawet niebagatelne względy techniczne — wymagało jednolitej Unii programowej i jednolitej linii działania partii. W przeciwnym wypadku nieuchronną konsekwencją byłby chaos w państwie i gospodarce. Mamy w tym przypadku do czynienia z wymogiem systemowym, bez spełnienia którego całość systemu nie mogłaby sprawnie funkcjonować, a nawet być może funkcjonować w ogóle.

Organizacja aparatu partii

Partia stając się centrum władzy i „rozrusznikiem” całości systemu, który poprzez zespół „kół zębatach” przekazywał do wykonania zadania innym organizacjom, musiała zorganizować własną biurokrację na tyle sprawną, by zdolna była podołać ogromowi przejętych zadań. Partia musiała przy tym rozwiązać kilka trudnych dylematów systemowych: jak zorganizować partyjny aparat, by zachować jedność działania partii wobec bezpartyjnego otoczenia?, jak ułożyć stosunki między aparatem a organami wybieralnymi?, jak ułożyć stosunki między aparatem a administracją państwową i gospodarczą, by te nie stały się przybudówkami lokalnych komitetów, a jednocześnie realizowały linię partii? Dylematy te nie były abstrakcyjne. W partii dostrzegano je i były one przedmiotem sporów i dyskusji. W szczegól-

ności krytykowano zbiurokratyzowanie rad i ich odrywanie się od mas, zbiurokratyzowanie partii, tłumienie wewnątrzpartyjnej demokracji, przejawy braku jedności oraz demoralizację części członków partii. Jednakże krytykę tę zawsze umieszczano w kontekście zewnętrznej sytuacji partii i w kontekście ogromu zadań stojących przed partią. To zaś przesądzało o charakterze płynących z dyskusji wniosków. Przeważały argumenty na rzecz jedności, zwartości i dyscypliny (były one zresztą także zasłoną toczącej się w partii walki o władzę i sukcesę po Leninie). W praktyce oznaczało to zgodę na koncentrację władzy, przewagę aparatu nad organami wybieralnymi i całkowite podporządkowanie rad.

Biurokracja partyjna kształtowała się w okresie wojny domowej. Okoliczność ta ma ważne znaczenie, gdyż partia była wówczas zmilitaryzowana i poddana żelaznej dyscyplinie. Wykształcone wówczas struktury aparatu dostosowane były do charakteru partii i wymogów wojny, zaś kiedy już powstały, niełatwo było je zmienić. Dyskusje rozpoczęły się dopiero po zakończeniu wojny domowej, kiedy podstawowe zręby aparatu były już zbudowane i kiedy wywierał on istotny wpływ na sposób funkcjonowania partii. Krytycy nie mieli zatem zbyt wielu szans na przeforsowanie swego stanowiska.

Problem tkwi jednak głębiej. Pozytywne rozwiązanie trzech wymienionych przez nas dylematów, tj. zapewnienie jedności działania partii wobec pozapartyjnych organizacji, utrzymanie nadrzędnego charakteru organów wybieralnych partii oraz pogodzenie kierowniczej roli partii z autentyczną działalnością rad, związków zawodowych itd. było możliwe tylko przy istnieniu rzeczywistej jedności interesów, dążeń i działania partii oraz proletariatu i mas w ogólności. Ponieważ jedność ta była postulatem wyłącznie teoretycznym, pozytywne rozwiązanie nie było możliwe. Wymogi sprawowania władzy spowodowały, że problem jedności działania partii uznano za najważniejszy. Jednakże urzeczywistnienie jedności doprowadziło do kultu jednostki, którego wyrazem był między innymi całkowity spadek znaczenia organów wybieralnych w partii i uwiązdu rad. Pozytywnego rozwiązania trzech wymienionych dylematów nie znaleziono do dzisiaj i nie wydaje się, by znaleziono je kiedykolwiek.

Krótkie omówienie struktur biurokracji partyjnej rozpoczniemy od szczebla centralnego. Na szczeblu tym, decyzją VIII Zjazdu, powołano Biuro Polityczne, Biuro Organizacyjne, Sekretariat i wydziały

KC. Kompetencje tych organów były jedynie ogólnie określone (Lenin twierdził, że ich formalne wyliczenie nie jest możliwe). Zadaniem Biura Politycznego było podejmowanie decyzji w sprawach nie cierpiących zwłoki w okresach między posiedzeniami KC. Zadaniem Biura Organizacyjnego było nadawanie kierunku całej pracy organizacyjnej. Sekretariat, w skład którego wchodził także odpowiedzialny członek Orgbiura, kierować miał pracą wydziałów KC. Politbiuro i Orgbiuro były pięcioosobowymi, wewnętrznymi organami KC. Ich powstanie wynikało ze względów praktycznych. KC liczył wówczas 19 członków i 8 zastępców i nie mógł być organem operatywnym. Propozycja powołania tych organów spotkała się z pewnymi zastrzeżeniami Zjazdu. W szczególności zgłaszał je były lewicowy komunista Osiński. Obawy uczestników Zjazdu jednak złagodniono przez wprowadzenie mechanizmów zabezpieczających wpływy i znaczenie KC: obrady plenarne KC odbywać miały się co najmniej dwa razy na miesiąc, członkowie KC, którzy nie wchodzili w skład Politbiura i Orgbiura, mogli uczestniczyć w posiedzeniach tych organów z prawem głosu doradczego, kompetencje Politbiura i Orgbiura zostały ograniczone do „spraw niecierpiących zwłoki”, wreszcie organy te miały obowiązek składania sprawozdań na każdym posiedzeniu KC. Jak pisze L. Schapiro, Politbiuro i Orgbiuro spowodowały jednak spadek znaczenia KC (co było potwierdzeniem obaw krytyków). Pewną ilustracją jest statystyka obrad. W okresie kwiecień-wrzesień 1919 r. KC odbyło ich 6 (zamiast planowanych 17), Politbiuro 29, a wspólnie z Orgbiurem 19, zaś Orgbiuro nie mniej niż 110¹⁶.

IX Zjazd (1920 r.) powołał dwóch dalszych odpowiedzialnych sekretarzy KC (poprzednio w skład Sekretariatu wchodził jeden sekretarz odpowiedzialny i sześciu technicznych). Każdy z nich był odpowiedzialny za pewną grupę wydziałów KC. W myśl uchwały Zjazdu Sekretariat miał wykonywać prace o charakterze bieżącym. W sprawach wymagających natychmiastowych decyzji — o ile Orgbiuro nie zgłosiło sprzeciwów — decydował odpowiedni sekretarz KC konsultując się z pozostałymi członkami Sekretariatu. W ten sposób Sekretariat stał się odrębnym organem KC. W tym samym roku

¹⁶ L. Schapiro, *The Communist Party of Soviet Union*, London 1960, s. 240.

oficjalnie stwierdzono, że w przypadku braku zastrzeżeń Orgbiura, decyzje Sekretariatu są decyzjami Orgbiura. Podniosło to Tzecz prosta rangę Sekretariatu.

Z projektowanych przez VIII Zjazd dziewięciu wydziałów KC, pięć zorganizowano bezzwłocznie: Informacji i Statystyki, Organizacyjny, Kadr, Ogólny i na krótko Inspektorat Komunikacji. W 1919 r. powstały wydziały: Rolny i Kobięcy, zaś w roku następnym — Propagandy i Agitacji. Prócz tego zorganizowano jeszcze biura zajmujące się sprawami niektórych narodowości. Liczba osób zatrudnionych w centralnym aparacie szybko rosła. We wrześniu 1919 r. liczył on 80 osób, w marcu 1920 r. — 150 osób, w marcu 1921 r. już 602 osoby¹⁷.

Podstawowym wydziałem KC był Wydział Organizacyjny. Jego zadaniem była koordynacja pracy organizacji niższych szczebli. Na początku 1921 r. uzyskuje on uprawnienia dokonywania inspekcji organizacji lokalnych. W tym celu powołano specjalny zespół instruktorów, którzy mieli prawo uczestniczenia we wszystkich posiedzeniach organizacji niższych szczebli i prawo wglądu do wszystkich dokumentów, nie mogli jednak wydawać poleceń z wyjątkiem ściśle określonych w papierach uwierzytelniających. W końcu 1920 r. Wydział ten wchłonął Wydział Informacji. Nowy okres ekspansji Wydziału rozpoczął się w momencie objęcia jego kierownictwa przez protegowanego Stalina L. M. Kaganowicza w 1922 r.

Drugim co do ważności wydziałem KC był Wydział Kadr. Jego znaczenie wynikało z wagi, jaką partia przywiązywała do polityki kadrowej. W wydziale tym stworzono podstawy systemu nomenklatury¹⁸. W okresie między VIII a X Zjazdem polityka kadrowa przyjmowała głównie formę mobilizacji aktywu — działaczy i członków partii wysyłano na zagrożone odcinki frontu wojennego i gospodarczego. Brak było wówczas uporządkowanych kartotek personalnych i uznanych metod selekcji kadr. Wydział Kadr, co prawda, już od pierwszych miesięcy swej pracy próbował kompletować dane personalne, jednak pilne zadania okresu wojny hamowały postęp. Aktywność Wydziału była mimo wszystko znaczna. Tylko w okresie kwiecień 1920 r. — luty 1921 r. rozmieszczono na różnych stanowiskach

¹⁷ Ibid., s. 246.

¹⁸ Ibid., s. 247-251 oraz *KPZR w rezolucjach...*, t. 1, op.cit., s. 565 i n.

cywilnych i wojskowych 40 tys. osób. Podstawy systemu nomenklatury określił dopiero IX Zjazd w 1920 r.

Podstawą selekcji kadr partyjnych stała się ewidencja wszystkich członków. Przy jej sporządzaniu zwracano uwagę między innymi na zawód danej osoby, jej staż organizacyjny i dotychczasowy przebieg kariery. Selekcja kadr odbywać się miała na podstawie list obejmujących 5-10% członków danej organizacji z wyszczególnieniem ich poprzednich prac i rekomendacją na odpowiednie stanowiska. Listy te były przekazywane organizacjom wyższego szczebla. Analogiczna procedura była stosowana przez frakcje partyjne w radach delegatów, związkach zawodowych i innych organizacjach. Szczególną uwagę polecono zwrócić na analizę składu osobowego konferencji bezpartyjnych działaczy. Kompletowanie kartotek trwało kilka lat i w tym czasie utrzymywały się mieszane metody selekcji. Postęp szybszy był na szczeblu centralnym — w Wydziale Kadr, niż w komitetach niższych szczebli. We wrześniu 1921 r. opracowana w Wydziale Kadr kartoteka liczyła 23,5 tys. pozycji, w marcu następnego roku — 26 tys. pozycji. W 1922 r. system nomenklatury został zdecentralizowany. W dyspozycji Orgbiura, Sekretariatu i Wydziału Kadr pozostawiono wyłącznie najważniejsze stanowiska.

Jeśli idzie o organizacje partyjne niższych szczebli, centralny aparat partii dążył do ujednoczenia i uproszczenia ich struktury¹⁹. VIII Zjazd podjął decyzję o stopniowej likwidacji specjalnych organizacji partyjnych, jak pocztowe, kolejowe, wojskowe i inne i roztopieniu ich w ogólnej strukturze partii. IX Zjazd jeszcze raz powrócił do tej sprawy podkreślając, że komitety koordynują całość pracy na danym terenie i że wszyscy członkowie wchodzi w skład właściwych rejonów partyjnych. Organizowanie członków według jakiegokolwiek innej zasady ze specjalnym podporządkowaniem KC było możliwe tylko w nader wyjątkowych wypadkach. Wyjątkiem były tylko organizacje partyjne w wojsku. Zasada ta dotyczyła także organizacji republikańskich. VIII Zjazd postanowił, że istnieć będzie jedna scentralizowana partia, z jednym KC kierującym działalnością partii we wszystkich republikach. Organizacje republikańskie otrzymały status organizacji obwodowych.

¹⁹ Uchwały i dyrektywy podawać będziemy za: *KPZR w rezolucjach...*, t. 1, op.cit.

Decyzją IX Zjazdu KC upoważniony został do opracowania jednolitego schematu struktury organizacji terenowych (w tym także struktury wydziałów) oraz dokładnego określenia ich zadań i kompetencji. Decyzja ta udrażniała całą strukturę partii ułatwiając odgórny wpływ dyrektyw i informacji oraz zwrotny powrót sprawozdań (liczba różnego rodzaju sprawozdań wynosiła w maju 1919 r. 470, zaś w lecie 1920 r. już 4000 przeciętnie w miesiącu)²⁰.

Organizacje partyjne niższych szczebli miały obowiązek bezwzględnego wykonania uchwał nadrzędnych instancji. Uchwały te miały być przede wszystkim wykonane, odwołanie się do wyższej instancji możliwe było dopiero w drugiej kolejności. Pod tym względem — stwierdzała uchwała VIII Zjazdu — konieczna jest wprost wojskowa dyscyplina. Tenże Zjazd postanowił, że wszystko to, co można scentralizować, należy centralizować.

W ciągu krótkiego okresu zbudowano zatem scentralizowaną, jednolitą, sprawną i drożną strukturę aparatu. Ta sprawna maszyna puszczona w ruch, normowała stopniowo wszystkie dziedziny życia partyjnego. Biurokracja partyjna, posiadając monopol kwalifikacji politycznych, kontrolując przebieg informacji, kierując pracą organizacji partyjnych i państwowych itd., nieuchronnie musiała zająć dominującą pozycję w partii. Skutkiem tego procesu był między innymi uwiąd organów wybieralnych, ponieważ aparat kontrolował wybór delegatów (a przynajmniej miał poważne możliwości wpływu na ich wybór), organizacyjnie przygotowywał obrady i dysponował możliwościami zastosowania sankcji wobec oponentów (między innymi poprzez restrykcyjną politykę kadrową). Z chwilą okrzepnięcia aparatu o wyniku walki o władzę decydował zakres sprawowania nad nim kontroli. Zrozumiał to Stalin i krok po kroku rozszerzał swoje wpływy i zakres kontroli.

Zakaz działalności frakcyjnej

Sytuacja w przededniu X Zjazdu partii była następująca: zręby systemu monopartyjnego opartego na zasadzie kierowniczej roli partii były już wykształcone, aparat partii był zorganizowany i umacniał

²⁰ L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit., s. 245.

wpływy oraz ustało bezpośrednie zagrożenie partii i państwa i tym samym ustały przyczyny militaryzacji partii i zawieszenia swobód demokratycznych. Po raz pierwszy w historii partii w pełni mogły być urzeczywistnione zasady centralizmu demokratycznego.

Jak już powiedzieliśmy, demokracja w partii sprowadzała się do swobody dyskusji przed podjęciem uchwały i demokratycznego przegłosowywania poszczególnych projektów uchwał. Zakres demokracji nie był więc imponujący, spowodował jednak częściowe odblokowanie swobody artykulacji w partii. Zwróćmy przy tym uwagę, że miesiące poprzedzające X Zjazd wyjątkowo sprzyjały sporom i dyskusjom oraz walce o władzę — załamywała się gospodarka komunizmu wojennego i dotychczasowe metody rządzenia, wybuchały bunty chłopskie, rozpoczął się straszliwy głód i, co ważne, ciągle żywe były idee bezpośredniego udziału mas w rządzeniu, tendencje anarchosyndykalistyczne, dosłowne pojmowanie idei dyktatury proletariatu, tendencje dogmatyczne itd. Potrzeba dyskusji i krytyki była więc silna. W opinii niemałej części członków i działaczy przewartościowanie dotychczasowej polityki stało się konieczne.

Jednakże przywrócenie zasad centralizmu demokratycznego doprowadziło do nieoczekiwanego skutku — otwarte dyskusje i spory rozbiły jedność partii. Zaistniało nawet niebezpieczeństwo powstania trwałych frakcji i otwartych walk między rywalizującymi grupami. Walki takie istniały także w okresie wojny domowej na szczeblu centralnym, jak i w terenie. Jednak KC dysponował wówczas skutecznymi środkami rozładowywania czy likwidacji konfliktów — obowiązywały w tym czasie żelazna dyscyplina i system rozkazów bojowych. Po zakończeniu wojny domowej środki te były krytykowane i nie zawsze można było ich użyć, w szczególności w przypadku gdy spory toczyli ludzie znani i dla partii zasłużeni. Tym samym silniej ujawniły dezintegrujące partię sprzeczności i konflikty. Z kolei brak jedności utrudniał sprawowanie kierowniczej roli wobec pozapartyjnych organizacji — wydłużał się proces decyzyjny, do aparatu partii i państwa płynęły sprzeczne sygnały, linia partii traciła ostrość i pewność.

Rozpatrzmy przykład sporu wokół roli i funkcji związków zawodowych²¹. Dyskusje rozpoczęły się we wrześniu 1920 r. i od początku

²¹ Dane na podstawie materiałów X Zjazdu RKP(b), w: *X Zjazd RPK(b). Sienogram*, Warszawa 1970.

ujawniły się istotne rozbieżności. Te ostatnie dyskutowane były na plenum KC w tym samym miesiącu. Tezy Trockiego odrzucone zostały 8 głosami przeciwko 7. Tezy Lenina z poprawkami przyjęto 10 głosami przeciwko 4. W celu usunięcia różnic powołano komisję KC. Trocki odmówił w niej udziału i przeniósł dyskusję poza obręb KC, publikując broszury oraz wygłaszając referaty na zebraniach aktywu związkowego. Z komisji wycofali się także przedstawiciele „Opozycji robotniczej”. Niebawem dyskusja ogarnęła organizacje Piotrogradu, Uralu, Ukrainy i Syberii. W styczniu plenum KC przyznało wszystkim organizacjom prawo swobody dyskusji i wyraziło zgodę na przeprowadzenie wyborów delegatów na X Zjazd według platform programowych. Uchwała w tej sprawie zapadła większością 8 głosów przeciwko 7. Następnie „Prawda” publikuje programy: „Grupy dziesięciu”, platformę buforową Bucharina i innych (następnie wycofaną — grupa przyłączyła się do platformy Trockiego), grupy „Centralizmu demokratycznego”, „Opozycji robotniczej” oraz grupy Ignatiewa, a także Nogina i Riazanowa. Wokół tych platform rozgorzała dyskusja w stolicy i w organizacjach terenowych. Każda z grup wysunęła na Zjazd własnych referentów i przygotowała własne projekty rezolucji.

Najpoważniejsza z grup opozycyjnych „Opozycja robotnicza” uformowała się według A. M. Kołłataj już na IX Zjeździe, aktywność zaczęła jednak przejawiać dopiero od II Ogólnorosyjskiej Konferencji RKP(b), tj. od września 1920 r. W listopadzie 1920 r. na moskiewskiej gubernialnej konferencji RKP(b) „Opozycja robotnicza” obradowała już we frakcji. Głównym ośrodkiem grupy był KC Ogólnorosyjskiego Związku Metalowców, poprzez który frakcja próbowała organizować kampanię wyborczą. Jej sympatycy działali także w Moskwie, Samarze, Władymirze, na Ukrainie, Syberii i Uralu. Mniejsze wpływy miała grupa „Centralizmu demokratycznego” aktywna już na IX Zjeździe w dyskusji nt. metod zarządzania przemysłem.

Sprawa związków zawodowych zaogniła sytuację w partii już na jesieni 1920 r. Była ona jedną z głównych przyczyn burzliwej dyskusji na Moskiewskiej Gubernialnej Konferencji RKP(b). Szczególną polemikę wywołało sprawozdanie Komitetu Moskiewskiego. Z ostrą krytyką wystąpiły ugrupowania opozycyjne. Rezolucję aprobującą linię polityczną Komitetu poparło 163 delegatów przeciw 115. W wyborach na listę zalecaną przez KC głosowało 154 delegatów, na listę

opozycyjną 124. W lutym 1921 r. na Moskiewskiej Gubernialnej Konferencji RKP(b) sprawy układały się już bardziej pomyślnie dla zwolenników Lenina. W kwestii związków zawodowych za platformą dziesięciu opowiedziało się 217 osób, za platformą Trockiego — 52, a za platformą „Opozycji robotniczej” — 45. Opozycja zdobyła natomiast większość głosów w Samarskim Komitecie Gubernialnym i na Samarskiej Konferencji Gubernialnej w lutym 1921 r. Na Saratowskiej Konferencji Gubernialnej w lutym 1921 r. dominowali zwolennicy Lenina. Za platformą dziesięciu głosowało 113 osób; za platformą Trockiego — 8. Liczby te oddają stopień napięcia i wewnętrznych podziałów. Podobnie przebiegała dyskusja i w wielu innych organizacjach. Ponieważ kwestia związków zawodowych była tylko jedną z kwestii spornych, często wysuwana wówczas teza o kryzysie w partii nie wydaje się być więc przesadzona. Lenin mówił nawet o groźbie rozłamu.

W tej sytuacji X Zjazd uchwalił zakaz działalności frakcyjnej. W uchwałach „O jedności partii” i „O syndykalistycznym i anarchistycznym odchyleniu w naszej partii” podkreśla się, że w warunkach ruiny, zubożenia i nieurodzaju ujawniły się ostre wahania nastrojów mas półproletariackich i drobnoburżuazyjnych. Osłabienie jedności i frakcyjność umożliwiły wślizgującym się do partii wrogom wykorzystywanie rozdzwiązków w partii do celów kontrewolucyjnych i obiektywnie sprzyjały przywróceniu władzy kapitalistów. Działalność opozycyjną w uchwale zakwalifikowano jako przejaw presji żywiołu drobnoburżuazyjnego na proletariat i partię oraz przejaw anarchistycznych wahań²². W uchwałach tych jeszcze raz zaznacza się, że jedność partii jest warunkiem sukcesu dyktatury proletariatu. Wewnątrzpartyjne spory były jednak nie tyle przejawem presji mas drobnoburżuazyjnych, ile odbiciem rzeczywistych problemów, przede wszystkim kryzysu metod komunizmu wojennego i walki o władzę. Niemniej, mimo tradycyjnej retoryki, podstawowa myśl była trafna: jedność jest warunkiem skuteczności dyktatury proletariatu.

Zalóżmy hipotetycznie, że X Zjazd nie uchwała zakazu działalności frakcyjnej i że wszystkie grupy partyjne nadal prowadzą działalność polityczną i propagandową. Nieuchronnym tego skutkiem byłby wzrost

²² KPZR w rezolucjach..., op.cit., s. 602-608.

ich samoorganizacji i powstanie subpartii wewnątrz samej partii. Gdyby napięcia wewnętrzne przekroczyły punkt krytyczny mogłyby dojść do rozpadu partii i ewolucji systemu politycznego w kierunku ułomnego parlamentaryzmu. Zakładamy przy tym, że poszczególne frakcje nie odwołałyby się do pozapartyjnych grup ludności, co przecież mogłyby nastąpić i co przyspieszyłyby dezintegrację partii. Ewolucja taka byłaby prawdopodobna z uwagi na skalę napięć i wielość nie rozwiązanych problemów, które prowadziłyby do polaryzacji politycznej wewnątrz partii. Przedsmakiem tego były wystąpienia poszczególnych frakcji w dyskusji przed X Zjazdem. Z systemowego punktu widzenia najistotniejsze jest to, że w warunkach względnej swobody gry politycznej utrzymanie jedności partii byłoby bardzo trudne, jeśli w ogóle możliwe, co z kolei zagrażałoby sprawnemu funkcjonowaniu całości systemu politycznego.

Formalnie rzecz biorąc zakaz działalności frakcyjnej nie wykluczał działalności opozycyjnej i niezależnej dyskusji. Jednak w uchwale „O jedności partii” stwierdza się, że kwestie sporne nie mogą być poddawane pod dyskusję na gruncie jakiegokolwiek platformy. Dyskusje toczyć się mogą w specjalnie przeznaczonych do tego periodykach, np. „Biuletynie dyskusyjnym”, przy czym osoba występująca z krytyką winna się liczyć z sytuacją partii, a swą działalnością winna naprawiać błędy partii. Faktycznie oznaczało to przekazanie kontroli nad wewnątrzpartyjnymi dyskusjami w ręce aparatu, który kontrolował partyjne środki przekazu. Członkowie partii, nie mogąc samoorganizować się, postawieni zostali w sytuacji sam na sam z potężnym aparatem. Byli więc w sytuacji z góry przegranej. Niebezpieczeństwo to dostrzegli przedstawiciele opozycji już na X Zjeździe (Kamieński i Miedwiediew).

Zakaz działalności frakcyjnej likwidował zatem ważny mechanizm przeciwdziałający koncentracji władzy. Stworzone zostały jednak warunki realizacji ważnego wymogu systemowego — jedności partii. W tym sensie był to kolejny krok w ewolucji systemu politycznego, nieubłagane zmierzające do swej strukturalnej tożsamości.

Z drugiej strony X Zjazd, a wcześniej IX Ogólnorosyjska Konferencja, wzniosły demokratyczną fasadę partii. Na Zjeździe i Konferencji ogłoszono, że partia obiera stanowczy kurs na robotniczą demokrację: wciągnięcie mas do aktywnego życia politycznego partii, zbliżenie „góry” z „dołami” oraz ideowe zespolenie partii. Uchwały

zapowiadały powrót do jak najszerzej pojętej obieralności organów partii na wszystkich szczeblach, kolegialne opracowywanie uchwał, całkowitą wolność krytyki i podejmowanie dyskusji nad wszystkimi ważnymi problemami. Nie poprzestano przy tym na ogólnych sformułowaniach. Przewidziane zostały konkretne środki formalne mające kurs ten urzeczywistnić. Na przykład, w celu stworzenia warunków dla wewnątrzpartyjnych dyskusji, zobowiązano organizacje partyjne do opracowywania planów zebrań, do organizowania otwartych zebrań organów kierowniczych i do delegowania odpowiedzialnych pracowników do objazdu rejonów. Duże nadzieje wiązano z organizacją czystki personalnej, którą uważano za niezbędny środek uzdrawiający partię, umożliwiający usunięcie z niej wrogów socjalizmu i ludzi zdemoralizowanych oraz wzmacniający robotniczy trzon partii.

Wszystkich tych demokratyzujących partię środków nie uważano jednak za bezwzględnie trwałe. W uchwałach zastrzega się, że jeśli zmienią się warunki, partia powróci do militaryzacji i systemu rozkazów bojowych. Referent KC Bucharin, w tej organizacyjnej elastyczności widział siłę partii i podkreślał, że wewnętrzna demokracja nie jest czymś stałym, niezależnym od sytuacji politycznej.

„Kurs na demokratyzację” nie stanowił istotnej przeciwwagi dla zakazu działalności frakcyjnej, był fasadą, za którą kryła się rzeczywista władza aparatu.

Rozprawa z opozycją

Po X Zjeździe procesy koncentracji władzy w partii trwały nadal. Z roku na rok rosła ranga kierującego aparatem Sekretariatu. Wśród wydziałów KC pierwszoplanową rolę odgrywał Wydział Organizacyjny. Wydział ten kierował szeroko rozumianymi sprawami organizacyjnymi partii, a od 1924 r., po wchłonięciu Wydziału Kadr, także kadrowymi. Kontrolował on zatem najbardziej newralgiczne sfery w partii. Jego historia jest właściwie historią stalinizmu. W latach 1924-1927 Wydział udoskonalił system inspekcji i weryfikacji pracy komitetów lokalnych partii.

W dalszym ciągu doskonalony był system nomenklatury. Wszystkie stanowiska w państwie i partii zostały hierarchicznie uporządkowane i przydzielone poszczególnym szczeblom władzy i organizacjom (w niektórych przypadkach o nominację mogło ubiegać się kilka or-

ganizacji). W 1926 r. w nomenklaturze KC znajdowało się 5,5 tys. stanowisk, z tego 1/3 w dyspozycji Politbiura, Orgbiura i Sekretariatu, 1/3 w dyspozycji poszczególnych sekretarzy (z prawem odwołania do KC), zaś 1/3, obejmująca stanowiska wybieralne, znajdowała się w gestii specjalnych komisji KC. Dane personalne zbierane były także przez instruktorów KC i miały poufny charakter.

Instrumentem wzmacniającym centralizm były, utworzone decyzją X Zjazdu, Komisje Kontroli Partyjnej²³. Komisje były organami wybieralnymi. Początkowo powołano je na szczeblach: centralnym, obwodowym i gubernialnym. Ich celem było umacnianie jedności i autorytetu partii, między innymi walka z biurokracizmem, karierowiczostwem i nadużywaniem zajmowanego stanowiska. W zamyśle Zjazdu Komisje miały być ciałami niezależnymi od aparatu. Uprawnienia Komisji były rozległe. Ich członkowie mieli prawo uczestniczenia z głosem doradczym w posiedzeniach komitetów partyjnych i organizacji radzieckich oraz mieli prawo wydawania poleceń członkom i organizacjom. Polecenia musiały być wykonane i nie mogły być uchylone przez lokalne komitety. W przypadku rozbieżności zdań, daną sprawę omawiano na wspólnym posiedzeniu, jeśli zaś i tu nie osiągnięto porozumienia, decydował zjazd lub konferencja. XI Zjazd krytycznie ocenił pracę Komisji i przeprowadził ich reformę. Z tą chwilą Komisje stały się scentralizowaną hierarchią władzy. Ich głównym zadaniem było wzmacnianie jedności i dyscypliny, walka z ideologicznymi odchyleniami i walka z szeroko rozumianą demoralizacją. W ten sposób Komisje stały się dodatkowym środkiem łamania oporu wobec centrali.

Po XII Zjeździe partii (1923 r.) Komisje Kontroli Partyjnej połączone zostały z Inspekcją Robotniczo-Chłopską, dzięki czemu partia mogła bezpośrednio kontrolować aparat państwowy. Zakres kompetencji nowego organu był szeroki. Obejmował on między innymi ocenę i kontrolę pracy kierowników i pracowników organów państwowych i gospodarczych, współdziałanie z partią i z państwem w doborze personelu kierowniczego, badanie przyczyn złej pracy kierowników i pracowników aparatu państwowego, opracowywanie planów zmian w strukturze urzędów państwowych, kontrola i nadzór realizacji uchwał instancji partyjnych i radzieckich, i zadania specjalne.

²³ Ibid., s. 608-610, 732-735, 828-831.

W następnych latach obserwujemy dalszą koncentrację władzy w obrębie Komisji Kontroli. Na szczeblu centralnym powstało Prezydium CKK i jego organ wykonawczy — Sekretariat. Członkowie Prezydium mieli prawo uczestniczenia w posiedzeniach plenarnych KC z głosem doradczym, zaś w przypadku wspólnych posiedzeń KC i CKK także prawo uczestniczenia z głosem decydującym. Prezydium delegowało swych przedstawicieli na obrady Politbiura, Orgbiura i Sekretariatu z prawem głosu doradczego. Hierarchia Komisji Kontroli została rozbudowana. Wzmocnione zostały także więzi pionowe.

Następnym krokiem była organizacja instytucji połączonego plenum KC i prezydium CKK. Stalin uczynił to nie bez powodu. Kontrolując CKK mógł być pewien poparcia większości członków nowej instytucji. Nic zatem dziwnego, że rozpatrywano tam najistotniejsze sprawy, w tym także i działalność opozycji. Stalin uzyskał podwójną korzyść — dyskusje toczone na obradach połączonego plenum KC i Prezydium CKK były pokazem wewnątrzpartyjnej demokracji, a zatem oponenti, nie mając szans, ponosili kolejne porażki.

Opisany proces koncentracji władzy czynił spadek znaczenia organów wybieralnych nieuniknionym. Stalin, decydując o polityce kadrowej, popierał i awansował ludzi sobie oddanych, często młodych, w partii szerzej nie znanych i wszystko zawdzięczających samemu Stalinowi. Oni stanowili trzon aparatu. Aparat zaś organizował kampanie wyborcze, wpływał na dobór delegatów i wybór władz. Jedną z metod zapewniania lojalności konferencji, zjazdów itd. był wybór delegatów — pracowników aparatu. Na przykład na XVI Zjeździe stanowili oni aż 70% składu delegatów. Dlatego po 1923 r. zjazdy i konferencje przestały być organami, które dyskutują i ustalają politykę partii. Stały się one forum sankcjonującymi politykę przywódców. Były one niezbędne także po to, by potępić i rozgromić opozycję.

Zewnętrznym przejawem spadku znaczenia organów wybieralnych był ich wzrost liczebny i spadek częstotliwości obrad. W latach 1921-1925, tj. do XIV Zjazdu, zjazdy odbywały się co rok. W latach następnych zwoływane były już nieregularnie. XV Zjazd odbył się w 1927 r., XVI Zjazd w 1930 r., XVII Zjazd w 1934 r. Posiedzenia plenarne KC zgodnie ze statutem z 1919 r. odbywać miały się co najmniej dwa razy w miesiącu, według statutu z 1922 r. — co najmniej raz na dwa miesiące, zaś według statutu z 1934 r. — co najmniej raz

na cztery miesiące. VIII Zjazd wybrał 19 członków i 8 zastępców KC, zaś XIX Zjazd aż 125 członków i 110 zastępców.

Opisane wyżej zmiany strukturalne aparatu partyjnego umożliwiły i ułatwiły Stalinowi rozprawę z opozycją. Eliminacja rywalizujących ze Stalinem przywódców nie nastąpiła jednak od razu. Był to proces trwający kilka lat. Jego granicą był upadek grupy Bucharina (tzw. prawicowego odchylenia w WKP(b)). Większość historyków granicę tę przyjmuje jako początek ery stalinizmu.

Jako zasadniczą przyczynę zwycięstwa Stalina uznaje się w literaturze fakt, że Stalin przejął kontrolę nad aparatem i dlatego dysponował skutecznymi środkami walki z opozycją. W starciu z aparatem opozycja była bez szans. Charakterystycznym przykładem jest historia rozbicia w styczniu 1926 r. kierowanej przez Zinowjewa organizacji leningradzkiej²⁴. W październiku 1925 r. Zinowjew, Kamieniew, Sokolnikow i inni na plenum KC zaatakowali politykę Stalina, oskarżając go między innymi o prawicowe odchylenie i tłumienie odmiennych poglądów. Po dyskusji plenum zakończyło się kompromisową rezolucją. W tym samym czasie trwała kampania wyborcza przed XIV Zjazdem i popierająca Stalina organizacja moskiewska wystąpiła z otwartą krytyką organizacji leningradzkiej. Na łamach kontrolowanej przez te organizacje prasy rozpoczęła się polemika i wzajemna krytyka. Próba zażegnania konfliktu przez Zinowjewa nie przyniosła skutku. Kontrolowany przez Stalina Zjazd potępił opozycję i w rezultacie KC wysłała do Leningradu w celu przeprowadzenia czystki specjalną komisję z Mołotowem na czele, która skutecznie spacyfikowała wpływy Zinowjewa. Opozycjoniści byli bez szans, ponieważ ich usiłowania rozszerzenia wpływów, próby kooptacji nowych zwolenników itd., z miejsca spotykały się z zarzutem działalności frakcyjnej bądź zarzutem sabotowania linii partii, to zaś pociągało za sobą sankcje w rodzaju tych, jakie spotkały organizację leningradzką. Nawiasem mówiąc, opozycjoniści padli ofiarą reguł, których sami byli zwolennikami i które sami uchwalili.

Stalin mógł wcześniej rozprawić się z opozycją, np. usuwając jej członków z partii (propozycje takie były zresztą zgłaszane). Kierując się ostrożnością wybrał jednak inną drogę. Krok po kroku niszczył

²⁴ L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit., s. 293-296.

polityczny kapitał przeciwników, upokarzał ich i zmuszał do publicznego wyznawania błędów. W końcu sam Stalin stał się jedynym współtowarzyszem Lenina bezbłędnie kierującym partią i jedynym godnym kontynuatorem jego dzieła. Sukcesja stawała się w ten sposób prawomocna. Po 1929 r., tj. po rozgromieniu prawicowego odchylenia w WKP(b), jedyną grupą mogącą jeszcze zagrozić Stalinowi była grupa, pamiętających jeszcze czasy przedrewolucyjne, „starych bolszewików”. Jej członkowie stanowili w partii nieznaczny odsetek, jednak zajmowali w niej eksponowane stanowiska i posiadali charyzmat zdobyty własnymi zasługami i niezależnie od poparcia Stalina. Była to więc grupa wpływowa i opiniotwórcza. Stalin usunął ją w cień, jednak w warunkach kryzysu jej członkowie stali się naturalnymi jego konkurentami. Ostatecznie rozprawiono się z nimi w okresie wielkich czystek lat trzydziestych.

Czystość szeregów partyjnych

Partia przyznając sobie prawo określania obiektywnych interesów społeczeństwa i uznając jedność partii za konieczny warunek wypełnienia swej misji, musiała przejawy wewnątrzpartyjnych sprzeczności i konfliktów, bądź przejawy niewykonywania uchwał i dyrektyw potępić i przyjąć, że są to skutki wrogiej działalności, fałszywej świadomości lub szeroko rozumianej demoralizacji członków. Nic zatem dziwnego, że problem „czystości” szeregów partyjnych zawsze znajdował się w centrum uwagi przywódców i gremiów partyjnych wszystkich szczebli, czego wyrazem była trudna wręcz do policzenia liczba uchwał, rezolucji i dyrektyw podjętych w tej sprawie. Bolszewicy podkreślali, że partia stając się centrum władzy w nieuchronny sposób przyciąga karierowiczów, ludzi bez zasad ideowych, a nawet przeciwników politycznych próbujących rozsadzić partię od wewnątrz.

Ogólnie rzecz ujmując, partia przewidziała dwa środki zaradcze mające zapobiec niebezpieczeństwu rozkładu partii: rygorystyczną politykę rekrutacji oraz okresowe weryfikacje kadr (tzw. czystki).

Generalną dyrektywą polityki rekrutacji było preferowanie naboru robotników, dzięki czemu zachowany został klasowy charakter partii, co z kolei uważano za najlepszą gwarancję jedności, zwartości i skutecznej działalności. Dyrektywa ta była wyrazem wiary bolszewików w szczególnie charakter proletariatu i jest jednym z wielu przykładów roli ideologii w polityce partii.

W myśl statutu z 1917 r. członkiem partii może być każdy kto uznaje program partii, należy do jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom i dyrektywom oraz opłaca składki. Nowi członkowie przyjmowani mieli być przez miejscowe organizacje na podstawie opinii polecających dwóch członków partii i zatwierdzani przez ogólne zebranie członków tej organizacji. W 1919 r. warunki rekrutacji zostały zaostrzone. W celu zapoznania kandydata z programem partii i jej taktyką oraz sprawdzenia cech osobistych wprowadzony został okres kandydowania do partii, przy czym według kryteriów klasowych zróżnicowano okres jego trwania. Wymóg uzyskania dwóch pozytywnych opinii wprowadzających został utrzymany, ale opinie te wydane mogły być tylko przez osoby z co najmniej sześciomiesięcznym stażem członkowskim i musiały być potwierdzone przez miejscowy komitet. W latach następnych warunki rekrutacji ulegały dalszemu zaostrzeniu. Najsurowsze kryteria stanowił statut uchwalony na XVII Zjeździe z 1934 r.²⁵ Wyróżniono tam cztery kategorie osób ubiegających się o przyjęcie do partii. Dla osób zaliczonych do kategorii pierwszej (robotnicy przemysłowi o pięcioletnim stażu pracy w przemyśle) warunkiem przyjęcia były 3 opinie wprowadzające członków partii o pięcioletnim stażu członkowskim. Dla osób zaliczonych do kategorii czwartej (pracownicy umysłowi) — 5 opinii wprowadzających członków partii o dziesięcioletnim stażu. Podania o przyjęcie rozpatrywane były przez egzekutywę, a następnie przez ogólne zebranie danej organizacji. Ostateczną decyzję podejmował, w przypadku osób zaliczonych do kategorii pierwszej i drugiej, komitet rejonowy lub miejski, a w przypadku osób zaliczonych do kategorii trzeciej i czwartej — komitet obwodowy, krajowy lub KC komunistycznej partii danej republiki lub obwodu narodowego. Statut z 1939 r.²⁶ zniósł podział na kategorie i ustalił jednolity wymóg uzyskania 3 opinii polecających członków partii z 3-letnim stażem, znających co najmniej przez rok kandydata ze wspólnej pracy. Okres kandydowania do partii, w zależności od kategorii osób, wahał się od 2 miesięcy do 2 lat. Z wyjątkiem statutu z 1919 r. pozostałe statuty przewidywały, że tryb przyjmowania w poczet kandydatów, tzn.

²⁵ *Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym*, Warszawa 1952, s. 953-967.

²⁶ *Ibid.*, s. 1042-1058.

podział na kategorie osób, wymogi dotyczące opinii wprowadzających itd., był identyczny jak w przypadku przyjmowania w poczet członków partii.

Specjalną formą rekrutacji członków były szeroko reklamowane kampanie naboru. W 1919 r. w warunkach nie rozstrzygniętej jeszcze wojny domowej, ogłoszony został tzw. „tydzień partyjny”. W okresie dwóch miesięcy przyjęto wówczas 200 tys. nowych członków. W tym okresie wstąpienie do partii wiązało się z osobistym ryzykiem i niebezpieczeństwo infiltracji partii przez karierowiczów i przeciwników politycznych było niewielkie. W początkach 1924 r., po śmierci Lenina, przeprowadzono tzw. zaciąg leninowski. Przyjęto wówczas ponad 200 tys. nowych kandydatów, w większości młodych robotników. Była to pierwsza i najbardziej reklamowana kampania naboru w okresie NEP-u.

Podjęte przez partię środki zaradcze nie były jednak w opinii najwyższych gremiów partyjnych skuteczne. Surowe kryteria rekrutacji nie zapobiegły „wślizgiwaniu się” do partii karierowiczów, wrogów i ludzi zdemoralizowanych. Konieczne stały się środki dodatkowe, tym bardziej, że nowym zagrożeniem stały się wypaczenia związane z samym sprawowaniem władzy: biurokracizm, odrywanie się od mas, niemoralny tryb życia itd. Z tych względów uważano, że przeglądy kadrowe, tzw. czystki, są koniecznością oraz środkiem uzdrowienia i wzmocnienia partii. W okresie między XVII a XVIII Zjazdem czystki były nawet obowiązkiem statutowym partii. Art. 9 statutu uchwalonego na XVII Zjeździe dobrze oddaje atmosferę panującą wokół czystek: „Na mocy periodycznych uchwał KC WKP(b) przeprowadza się czystki w celu systematycznego oczyszczenia partii z elementów obcych klasowo i wrogich, dwulicowców oszukujących partię i ukrywających przed nią swe rzeczywiste poglądy i podkopujących politykę partii i państwa, jednostek, które się wyrodziły i zrastają się z elementami burżuazyjnymi, karierowiczów, sobków i elementów zbiurokratyzowanych, elementów, które uległy rozkładowi moralnemu, podważających swoim karygodnym postępowaniem autorytet partii, plamiących sztandar partii i biernych, którzy nie wypełniają obowiązków członków partii i którzy nie przyswoili sobie programu, statutu i najważniejszych uchwał partii”. Także statut Kominternu przewidywał obowiązek przeprowadzania czystek. Art. 13 statutu stanowił: „Partie komunistyczne tych krajów, w których komuniści prowadzą działalność

legalnie, powinny dokonywać okresowych czystek (ponownych rejestracji) składu osobowego organizacji partyjnych, ażeby systematycznie oczyszczać partię z nieuchronnie wślizgujących się do niej elementów drobnomieszczańskich".

Częstotliwość i skala przeprowadzanych czystek jest zdumiewająca i nie ma odpowiednika w historii innych partii politycznych. Przytoczmy krótką statystykę²⁷:

— VIII Zjazd uchwała przeprowadzenie pierwszej poważnej czystki, usunięto wówczas około 100 tys. osób, tj. 40% składu,

— X Zjazd ogłasza kolejną czystkę, w wyniku której usunięto 160 tys. członków, tj. ponad 24% składu (dodatkowo 14 tys. osób opuściło partię dobrowolnie, co wiązać należy ze sprzeciwem wobec NEP-u i spadkiem zapału rewolucyjnego po wojnie domowej),

— w latach 1922-1928 w wyniku czystek i decyzji komisji kontroli partyjnej usunięto ponad 269 tys. członków,

— między XVI Konferencją WKP(b) a XVI Zjazdem wydano 116 tys. osób (dodatkowo 14 tys. opuściło partię dobrowolnie),

— połączone plenum KC i CKK ogłasza w styczniu 1933 r. nową czystkę i wstrzymuje nabór do partii. W ciągu 1933 r. usunięto 800 tys. osób, a w roku następnym 340 tys., tj. łącznie około 33% stanu partii,

— po zabójstwie Kirowa w grudniu 1934 r. przeprowadzono nowe fale czystek trwające z przerwami do 1938 r. Wydalono wówczas 850 tys. osób, tj. około 35% ogółu członków.

Powyższa statystyka nie oddaje jednak skutków przeprowadzonych czystek, gdyż wydaleni łączyły się często z karami więzienia, zesłaniem do łagrów, a nawet fizycznym unicestwieniem. Wyniszczono w ten sposób niemalą część elit partyjnych (w tym i starą bolszewicką kadre), administracji państwowej, służby bezpieczeństwa, kadre dowódczą Armii Czerwonej, część elit naukowych i artystycznych.

Znaczenie polityki rekrutacji i czystek personalnych w strukturalnej ewolucji systemu politycznego uwidacznia się w kontekście zachodzącego równolegle w partii procesu wykształcania się struktur i mechanizmów umacniających jedność i zwartość partii, tj. koncentracji i cen-

²⁷ Dane podajemy za L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit., r. 13, 17, 24.

tralizacji decyzji i rozprawy z opozycją (wyrazem czego był zakaz działalności frakcyjnej). Polityka rekrutacji i czystki personalne proces ten wzmacniały i umożliwiły jego doprowadzenie do ostatecznego końca.

Koncentracja władzy, zakaz działalności frakcyjnej oraz nie sprzyjająca sporom i konfliktom tradycja partyjna narzuciły członkom partii surową dyscyplinę i skutecznie umożliwiły ograniczenie wpływów opozycji. Niemniej, nawet w takich ramach możliwe było prowadzenie quasi-opozycyjnej działalności oraz możliwa była krytyka rządzących elit. Dopóki w partii działali konkurujący o władzę przywódcy i dopóki znajdowali się w niej ludzie, z tych czy innych powodów niezadowoleni, dopóty jedność partii była potencjalnie zagrożona i w wypadku politycznego czy gospodarczego kryzysu utajone sprzeczności i konflikty mogły się ujawnić, zagrażając nie tylko jedności partii, ale nawet jej istnieniu.

Dzięki odpowiedniej polityce rekrutacji i czystkom personalnym Stalin przekształcił skład partii w taki sposób, że to potencjalne niebezpieczeństwo przestało istnieć. Opozycjoniści, kadra działaczy przedrewolucyjnych, niepokorni i wątpiacy, zostali wyeliminowani i zastąpieni ludźmi dyspozycyjnymi i wszystko zawdzięczającymi Stalinowi. Jedność partii została w ten sposób ostatecznie osiągnięta.

Na XVIII Zjeździe²⁸ Malenkov stwierdził, że z ponad 1,5 mln członków partii tylko 8,3%, tj. 132 tys. osób wstąpiło do partii przed końcem 1920 r. (oznacza to, że tylko 20% liczby członków i kandydatów przetrwało czystki), 22% czyli 250 tys. przyjętych zostało w latach 1921-1928 (zatem tylko 25% ogólnej liczby przyjętych w tym okresie członków i kandydatów przetrwało czystki), oraz 70% czyli ponad 1,1 mln wstąpiło do partii po 1929 r. (stanowi to mniej niż 50% ogólnej liczby członków i kandydatów przyjętych w tym okresie).

Partia w okresie XVIII Zjazdu była partią ludzi młodych i karierę swą zawdzięczających Stalinowi. Wśród delegatów na Zjazd połowa liczyła poniżej 35 lat, zaś 75% poniżej 40 lat. Podobna była struktura wieku wybranego na Zjeździe KC. Aż 47 członków KC i 65 kandydatów KC, na ogólną liczbę odpowiednio 71 i 67, po raz pierwszy było wybranych do tej instytucji. Dla porównania na XV, XVI i XVII

²⁸ Dane podajemy za L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit. oraz B. Levytsky, *The Soviet Political Elite*, Munich 1969.

zjazdach, na których liczba członków i kandydatów była analogiczna, liczba nowo wybranych członków KC nie przekroczyła 11, a kandydatów — 34. Zmienił się też skład komitetów terenowych. W wyborach przeprowadzonych w 1938 r. nowo wybrani stanowili tam 35% w organizacjach niższych szczebli i aż 65% w organizacjach wyższych szczebli.

Czystki wewnątrzpartyjne spełniały i inną funkcję. Były formą mobilizacji członków partii — ożywiały i stymulowały ich aktywność i zaangażowanie, zaś napięcia, jakie stwarzały, zmuszały do bardziej dokładnego wykonywania zadań. Zarazem krytyka „szkodników”, wrogów partii itd. i usuwanie ich z zajmowanych stanowisk i samej partii dawały poczucie uczestnictwa we władzy i rozładowały frustracje. Pamiętać przy tym trzeba, że czystki umożliwiały szybki awans. W latach 30-ych aż około 500 tys. młodych bolszewików awansowało na kierownicze stanowiska. Czystki miały także sens wychowawczy. Dostarczały przykładów niepożądanych lub szkodliwych, z punktu widzenia partii, zachowań, postaw i działań. Dla członków partii były one ostrzeżeniem, ale i wskazaniem pozytywnych wzorców kariery.

Dzięki czystkom Stalin uzyskał podwójną korzyść. Usunął z partii przeciwników bądź ludzi wątpiących i biernych oraz mógł przerzucić odpowiedzialność za napięcia czy niepowodzenia na niższe szczeble władzy. On sam zachować mógł nieomylność i stać się nauczycielem, przewodnikiem i wodzem narodu. Bez czystek, Stalin nie byłby w stanie zbudować własnej legendy i tym samym nie byłby w stanie narzucić partii swej woli.

Osiągnięta w wyniku koncentracji i centralizacji władzy oraz dzięki polityce rekrutacji i czystkom jedność partii była zachowana tylko do momentu zmiany lub śmierci przywódcy. Nowy I sekretarz stawał bowiem na czele partii ukształtowanej przez swego poprzednika, zatem partii, nad którą nie w pełni panował. Stąd koniecznością była ponowna przebudowa partii — obsadzenie ważniejszych stanowisk własnymi zwolennikami i usunięcie rzeczywistych i potencjalnych przeciwników. Faktycznie też, każdorazowa zmiana na stanowisku I sekretarza łączyła się z kilkuletnim okresem zmian personalnych. Wraz z liberalizacją, proces przebudowy partii stawał się jednak trudniejszy. Stalin mógł po prostu fizycznie zlikwidować wszystkich tych, których uważał za przeciwników. Potępienie kultu jednostki

i systemu represji z nim związanych wymusiło konieczność stosowania metod bardziej subtelnych, ale przez to bardziej długotrwałych i bardziej zawodnych.

6. Odgórna rewolucja lat trzydziestych

Ideologiczne i społeczne tło

Mianem „odgórnej rewolucji” określa się w literaturze przedmiotu okres forsownej industrializacji i kolektywizacji lat 30-ych. I nazwa ta trafnie oddaje skalę napięć i charakter zmian. Korzeniami okres ten tkwił w kryzysie NEP-u, tj. długofalowego programu socjalistycznego przeobrażenia gospodarki radzieckiej. Inicjując NEP Lenin miał nadzieję, że na wolnym rynku nastąpi integracja sektora państwowego i prywatnego, zaś uprzywilejowana pozycja tego pierwszego wymusi pożądaną przez partię ewolucję gospodarki chłopskiej i prywatnego przemysłu i handlu. W rzeczywistości, po 6 latach trwania NEP-u, proporcje między sektorami nie uległy istotniejszym zmianom (np. w 1928 r. odsetek chłopów zrzeszonych w kołchozach i sowchozach wynosił zaledwie 4%) oraz ujawniły się silne tendencje do integracji gospodarstw chłopskich z prywatnym przemysłem i handlem z pominięciem sektora państwowego. Nadto powstały nowe zagrożenia gospodarcze.

Pomimo iż produkcja rolna została odbudowana, a nawet jej poziom przedrewolucyjny został przekroczony, to jednak produkcja ogółem rosła szybciej niż produkcja towarowa (nowy podział ziemi sprzyjał wzrostowi własnego spożycia wsi) i zagrożone zostały zaopatrzenie miast oraz tradycyjny eksport produktów rolnych. Produkcję rolną próbowano stymulować poprzez podwyżkę cen skupu. Prowadziło to jednak do zjawisk, które w partii ze względów ideologicznych nie były akceptowane — rozwarstwienia wsi i umocnienia warstw zamożniejszych. Na dłuższą metę polityka wzrostu cen skupu okazała się zresztą nieskuteczna, ponieważ państwo nie było w stanie dostarczyć wsi odpowiedniej ilości towarów przemysłowych, co prowadziło do wysokiego wzrostu ich cen i w konsekwencji do zamykania się gospodarstw chłopskich w ramach gospodarki naturalnej. Z kolei hamowanie wzrostu cen artykułów przemysłowych znów prowadziłyby

do uprzywilejowania wsi i to w sytuacji, gdy poziom życia robotników nie osiągnął jeszcze poziomu przedwojennego.

Nade wszystko NEP nie rozwiązał problemu rozwoju przemysłu. Przemysł, co prawda, także odbudował swą produkcję, w niektórych dziedzinach przekraczając nawet poziom przedwojenny, jednak wzrost ten nie był uznany w partii za zadowalający. Znową decydowały tu względy ideologiczne. Konieczność rozwoju przemysłu była w partii uznanym dogmatem. Uważano, że rozwój przemysłu stanie się podstawą socjalistycznych przeobrażeń, między innymi podstawą wzrostu szeregów klasy robotniczej i niezbędną przesłanką rozwoju komunizmu. W wewnątrzpartyjnych dyskusjach i sporach stawiano tę kwestię na ostrzu noża — jako być albo nie być państwa radzieckiego. Nie spierano się przy tym, czy rozwijać przemysł lub, czy wieś finansować ma jego rozwój, lecz o to, w jakim tempie dokonywać rozbudowy przemysłu i jak wielka nadwyżka ma być ze wsi ściągnięta. Ze względów politycznych różnice zdań na ten temat były w partii sztucznie wyolbrzymiane. Jednak w kwestiach zasadniczych wszyscy się zgadzali. Ostateczne rozstrzygnięcie, z uwagi na niejednoznaczne wyniki NEP-u, było odsuwane w czasie.

Wahania polityki partii wobec chłopstwa ujawniły się już w 1927 r., kiedy spadek podaży zbóż zagroził zaopatrzeniu miast. W grudniu KC wysłał instrukcje do lokalnych organizacji partii nakładając na nie obowiązek podjęcia energicznych środków mających zapewnić zwiększone dostawy. W lutym następnego roku KC zagroził członkom partii sankcjami dyscyplinarnymi, jeśli nie nastąpi poprawa dostaw. Faktycznie, w lutym podjęto czystkę w lokalnych organizacjach. Nacisk sytuacji spowodował polaryzację stanowisk: Stalin zdecydował się na gwałtowny odwrót, Bucharin, Tomski, Rykow i ich zwolennicy, przede wszystkim z moskiewskiej organizacji partyjnej, opowiadali się za pogłębieniem NEP-u.

Nie jest jasne, kiedy Stalin zdecydował się na dokonanie zwrotu. Można przypuszczać, że już w końcu 1927 r. Wskazywałoby na to szereg posunięć Stalina w roku następnym, np. zgłoszenie w kwietniu na posiedzeniu WCKW i następnie wycofanie, projektu nowego prawa ziemskiego zapowiadającego kolektywizację. Stalin postępował jednak ostrożnie. Konflikt z Bucharinem był przez długi czas starannie ukrywany. Uchwały KC i innych gremiów były kompromisowe i nie zapowiadały gwałtownego zwrotu. Zwrot ten nie był zresztą prosty.

Mimo odmiennej retoryki Stalin przejmował opcję dopiero co potępionej na XV Zjeździe lewicowej opozycji. Zwrot ten był jednak możliwy, ponieważ zmieniły się — w porównaniu z pierwszymi latami NEP-u — nastroje w partii. Po wojnie domowej istniała w partii silna potrzeba stabilizacji. Trocki i jego zwolennicy, głosząc konieczność faktycznej wojny ze wsią, szli jakby pod prąd wewnątrzpartyjnych tendencji. W końcu lat 20-ych sytuacja była już odmienna. W partii narastały obawy, że żywioł drobnokapitalistyczny zagrozi jej samej, przenikając do niej, aparatu państwowego i armii. Niepokoiła też siła ekonomiczna prywatnego sektora. W partii rosła stopniowo świadomość ekonomicznej, a co za tym idzie i politycznej przewagi chłopstwa i przeświadczenie, że ekonomiczne środki, które partia stosowała w okresie NEP-u są niewystarczające dla przezwyciężenia kryzysu aprowizacyjnego miast i rozwiązania problemu industrializacji (owego klucza do socjalizmu). Szeregi partyjne były w jakimś stopniu zdeorientowane. Pewne ich odłamy, między innymi Komsomół, radykalizowały się. Program zrywający z gospodarczym liberalizmem NEP-u mógł więc znaleźć w partii oddźwięk. Program taki dawał nadzieję na szybką poprawę materialnych warunków bytu, przełamywał poczucie niemożności, wreszcie obiecywał przejście do wyższych socjalistycznych form gospodarki. Argumenty Stalina, że Bucharin i inni proponują faktycznie kapitulację wobec chłopstwa, mogły przekonać znaczne odłamy partii.

Rozważając przyczyny „odgórnego rewolucji” trzeba jednak pamiętać, że dylematy, jakie stwarzał NEP, były dylematami doktrynalnymi. Żadne „obiektywne prawa historii” nie zmuszały, by — używając terminologii tamtych lat — ograniczać kułaka a popierać średniaka i biedniaka, lub przejść od polityki ograniczania kułactwa do polityki jego likwidacji jako klasy. Istniały i inne drogi wyjścia. Dziś oczywiście nikt nie rozstrzygnie, w jakim tempie rozwijałyby się przemysł i gospodarka przy innych rozwiązaniach. Postęp był jednak możliwy bez ceny straszliwych wyrzeczeń i cierpień milionów ludzi. Plan 5-letni, następnie całkowita kolektywizacja, były konsekwencjami ideologicznych zasad, przyśpieszeniem rozpoczętych wraz z rewolucją doktrynalnych eksperymentów. Koncentracja władzy oraz sprawny aparat partyjny i państwowy ułatwiały zmiany. Pod tym względem sytuacja była bez porównania korzystniejsza niż w okresie komunizmu wojennego.

Zmiany w partii — produkcyjna reorientacja aparatu

Warunkiem sprawnej transmisji woli partii (ściślej: rządzącej elity władzy) do rad delegatów, związków zawodowych, wojska, służby bezpieczeństwa i innych organizacji był scentralizowany i hierarchiczny charakter wszystkich z nich oraz słabe poziome powiązania między nimi. System ten opisać można jako scalony w centrum układ względnie odosobnionych struktur (aparatów). Taki sposób organizacji w połączeniu z rygorystyczną polityką kadrową ułatwiał odgórny spływ dyrektyw oraz kontrolę ich wykonania i utrudniał powstawanie inicjatyw niezależnych od centrum. W systemie tym Stalin sprawował władzę wykorzystując do konkretnych zadań i funkcji poszczególne typy aparatów. W sytuacji normalnej kluczową strukturą była organizacja partyjna. W sytuacjach szczególnych ośrodek władzy mógł być i bywał czasowo przesunięty do innych organizacji, przede wszystkim armii lub służby bezpieczeństwa.

Odgórna rewolucja, z uwagi na bezprecedensową skalę zadań i nieuchronnie związane z nim napięcia społeczne, nie mogła być przeprowadzona metodami lat 30-ych i przez ówczesnie ukształtowany aparat partyjny i państwowy. Konieczne były zmiany dostosowujące ten aparat do nowych zadań i sytuacji. Lata 30-te są więc okresem poszukiwań adekwatnych do tych zadań rozwiązań strukturalnych.

Ogólnie rzecz ujmując, zmiany systemowe zmierzały ku jeszcze większej koncentracji władzy (przejawem czego było między innymi dążenie do pełniejszego podporządkowania i większej dyspozycyjności poszczególnych typów aparatów). W nowej sytuacji partia przejęła nowe funkcje i przeobraziła się wewnętrznie. W pełni stała się stalinowskim tworem i wyrażała „ducha” lat 30-ych. Trwałą konsekwencją tych przeobrażeń było bezpośrednie przejęcie przez partię funkcji gospodarczych i dostosowanie do nich samego aparatu na wszystkich szczeblach hierarchii. W latach 20-ych partia także kierowała gospodarką, jednakże kierowała nią pośrednio, wytyczając kierunki polityki ekonomicznej, mianując kadry działaczy i sprawując ogólny nadzór. Odrębny status miał sektor prywatny w przemyśle i rolnictwie, na który oddziaływano za pomocą narzędzi ekonomicznych i którego zakres autonomii był znaczny.

Sekretariat KC pozostał centrum władzy. Biuro Polityczne — po eliminacji opozycji — przestało pełnić samodzielną rolę. W szczególno-

ści w okresie po zamordowaniu Kirowa organ ten przeobraził się w rodzaj klubu zasłużonych działaczy w pełni aprobujących linię polityczną Stalina. Dosadny opis postępowania Stalina w Biurze Politycznym przedstawił N. Chruszczow w swym słynnym referacie na XX Zjeździe KPZR w 1956 r.²⁹ Biuro Organizacyjne stopniowo obumierało i w końcu zostało rozwiązane. KC całkowicie straciło na znaczeniu i było już tylko forum okłaskującym Stalina. Jego członkowie utracili nawet przywilej osobistego bezpieczeństwa.

Daleko idącym przeobrażeniom uległa CKK (od XVII Zjazdu w 1934 r. przemianowana na Komisję Kontroli Partyjnej — KKP)³⁰. Nastąpiła skrajna centralizacja decyzji i struktur. KKP wybierał początkowo zjazd, a od 1939 r. — KC. Komisje na szczeblach lokalnych zostały zniesione. Likwidacji uległy gwarancje niezależności Komisji. Faktycznie była ona hierarchią mianowanych przez KC i jemu podległych pełnomocników. Kompetencje Komisji uległy rozszerzeniu. Przejęła ona zadania kontroli wykonania uchwał partii, w szczególności uchwał KC, przez wszystkie organizacje partyjne, radzieckie i gospodarcze oraz zadania kontroli pracy lokalnych organizacji partyjnych. Przyznano jej także prawo pociągania do odpowiedzialności winnych naruszania programu, statutu i dyscypliny.

Wzmocnieniem zdolności centrum do kontroli było powołanie na początku lat 30-ych przy Radzie Komisarzy Ludowych, w miejsce Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, Komisji Kontroli Radzieckiej. Skład Komisji typowany był przez zjazd partii, a zatwierdzany przez RKL i Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR. KKR, tak jak i KKP, była hierarchią podległych centrum pełnomocników.

W latach 30-ych eksperymentowano z dwoma wariantami struktury wydziałów KC³¹. Pierwszy z nich uchwalony przez XVI Zjazd w 1930 r. kontynuował tradycje poprzedniej dekady. Głównym celem modyfikacji było udoskonalenie partyjnego nadzoru nad kadrami w gospodarce. W nowo utworzonym Wydziale Rozdzielczym utworzono sekcje przemysłu ciężkiego, lekkiego, transportu, rolnictwa, finansów, planowania i handlu, kadr zagranicznych, administracji państwowej i ewiden-

²⁹ N. S. Chruszczow, *O kulcie jednostki i jego następstwach*, Warszawa 1956.

³⁰ Uchwały, dekrety, teksty statutów itd. lub ich omówienia podawać będziemy za: *Lenin i Stalin o budownictwie...*, t. II. op.cit.

³¹ L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit., s. 447-451.

cyjną, odpowiedzialne za rozmieszczenie kadr w poszczególnych sferach gospodarki. Wadą tego wariantu było jednak rozproszenie kontroli nad kadrami w gospodarce między sekcje i dlatego w 1934 r. kolejny zjazd partii uchwalił inny wariant struktury. Z dziewięciu wydziałów KC, cztery: rolnictwa, transportu, przemysłu i planowania oraz finansów i handlu zajmowały się sprawami gospodarczymi i odpowiedzialne były za każdy aspekt polityki partii w danym dziale — rozmieszczenie kadr, kontrolę organizacji partyjnych, kontrolę wykonania uchwał i dyrektyw i kampanie masowe. Oba warianty powielane były na niższych szczeblach hierarchii partyjnej.

Jak przyznał Żdanow na XVIII Zjeździe w 1939 r. zaangażowanie centralnego aparatu partii w sprawy gospodarcze było tak daleko idące, że przejął on funkcje instytucji państwowych i gospodarczych, między innymi wydziały KC stały się rodzajem superkomisariatów ludowych. Ujawniły się przy tym wydziałowe partykularyzmy i rywalizacja o zakres sprawowanej kontroli. Z tych względów powrócono do pierwszego wariantu struktury wydziałów. Najpierw miało to miejsce w organizacji leningradzkiej kierowanej przez sekretarza KC Żdanowa, następnie w organizacji moskiewskiej kierowanej przez Malenkowa. Ostateczną decyzję podjął XVIII Zjazd w 1939 r. Ograniczono w ten sposób wpływ Kaganowicza odpowiedzialnego za wydziały gospodarcze. Zmiana ta nie ograniczyła jednak roli aparatu centralnego partii w gospodarce.

Spektakularnym przejawem roli partii w gospodarce było przejście przez KC bezpośredniej kontroli i kierownictwa nad zagrożonymi działami gospodarki. W 1933 r. decyzją połączonego plenum KC i CKK utworzone zostały wydziały polityczne w stacjach MTS i sowchozach. Wydziały zorganizowane zostały w hierarchiczne struktury (odrębne dla MTS i sowchozów). Ich kierownicy mianowani i odwoływani byli bezpośrednio przez KC na wniosek odpowiedniego komitetu partii (kierownik wydziału politycznego w Ludowym Komisariacie Rolnictwa mianowany był przez KC). Zerwano w ten sposób z tradycyjnymi zasadami terytorialnego funkcjonowania partii i obieralnością jej czołowych funkcjonariuszy. Uprawnienia wydziałów politycznych były bardzo szerokie. Praktycznie odpowiadały one za całokształt pracy partyjnej i państwowej na wsi i stopniowo wchłonęły kompetencje rad wiejskich i komitetów rejonowych partii. Na wsi powstała więc dwoistość organizacyjna partii. Została ona częściowo przezwyciężona decyzją KC z listopada 1934 r. Wydziały polityczne MTS przekształ-

cono wtedy w komitety rejonowe partii. Pracownicy wydziałów politycznych uzyskali tam eksponowane stanowiska i nie mogli być zwalniani bez zgody KC. Nowa organizacja oparta była już na zasadzie terytorialno-produkcyjnej. Z systemowego punktu widzenia ważne jest, że KC uzyskał odtąd prawo do tworzenia wydziałów politycznych i wyznaczania organizatorów partyjnych KC na opóźnionych, a nabierających ważności odcinkach gospodarki oraz w miarę wykonywania zadań przekształcenia ich w zwyczajne organizacje partyjne zbudowane na zasadzie terytorialno-produkcyjnej.

W latach 30-ych uległa zmianie rola tzw. komórek partyjnych — podstawowych ogniw organizacyjnych partii. Decyzją XVII Zjazdu w 1934 r. zostały one przekształcone w zakładowe, uczelniane, wojskowe itd. organizacje partyjne, o bez porównania większym zakresie kompetencji. Obok zadań tradycyjnych jak przyciąganie i wychowywanie nowych członków, realizacja uchwał partii wśród mas, współpraca z miejscowym komitetem, realizowały one ważne zadania produkcyjne. Między innymi mobilizowały masy do wykonania planów produkcji, umacniały dyscyplinę pracy, walczyły z niegospodarnością i organizowały współzawodnictwo pracy. Dodatkowo XVIII Zjazd przyznał im prawo kontroli pracy administracji przedsiębiorstw. Zasada jednoosobowego kierownictwa została, co prawda, utrzymana. Faktycznie jednak przedsiębiorstwa zarządzane były kolektywnie, tym bardziej, że organizacje partyjne ponosiły także odpowiedzialność za wyniki ich pracy. Z czasem do kierownictwa przedsiębiorstwa dołączyli przedstawiciele związków zawodowych i organizacji młodzieżowej.

Wszystkie zarysowane zmiany spowodowały, że powstały dwa kanały sterowania gospodarką — administracyjno-gospodarczy i partyjny. Teoretycznie kanały te miały wyodrębnione pole działania. W praktyce wytyczenie granic było niemożliwe i powstał skomplikowany układ zarządzania gospodarką. Mimo takich czy innych modyfikacji przetrwał do dnia dzisiejszego.

Szczególna pozycja służby bezpieczeństwa

Zasadniczą przyczyną monstrualnego rozrostu funkcji służby bezpieczeństwa w latach 30-ych był maksymalizm „odgórnego rewolucji” — ogrom podjętych zadań, skala napięć, konfliktów i niezadowolonych,

wreszcie konieczność mobilizacji mas w warunkach wyrzeczeń i spadku poziomu życia. Zmęczona, targana wewnętrznymi konfliktami (czystki) i wątpliwościami partia nie gwarantowała sukcesu „odgórnej rewolucji”, ani nie była pewnym oparciem dla władzy. Założone przez Stalina cele zrealizować mogła służba bezpieczeństwa z pomocą partii oraz administracji gospodarczej i państwowej, a nie partia z pomocą służby bezpieczeństwa i innych organizacji. Nie znaczy to jednak, że służba bezpieczeństwa stała ponad partią (taka interpretacja jest stosunkowo popularna w literaturze). Stalin tylko czasowo przekazał jej większy zakres władzy i potrafił bezwzględnie uderzyć w nią samą, tak jak i partię.

W zamyśle Lenina, Czeka była jedynie przedłużonym ramieniem partii — organem całkowicie jej podporządkowanym³². Gwarantem tego miał być Dzierżyński, człowiek partii oddany i bez ambicji przywódczych. W 1922 r. Czeka (przemianowana na GPU) zostaje włączona w system państwa — staje się urzędem podporządkowanym Radzie Komisarzy Ludowych. Nie jest jasne, kiedy służba bezpieczeństwa stała się aktywnym instrumentem walki o władzę w partii. Zdania na ten temat są podzielone. Dzierżyński w swym sprawozdaniu na temat sytuacji politycznej wygłoszonym w KC w październiku 1923 r., potwierdził prawo GPU do kontroli członków partii i obowiązek tych ostatnich współpracy ze służbą bezpieczeństwa w walce z opozycyjnymi frakcjami. Niemniej, do czasu „odgórnej rewolucji” służba bezpieczeństwa otwarcie nie ingerowała w sprawę partii, a jej członkowie traktowani byli odmiennie niż bezpartyjni i w żadnym wypadku nie groziła im fizyczna likwidacja. Nie znaczy to, że służba bezpieczeństwa zachowywała neutralność. Dzierżyński aktywnie popierał Stalina i zwalczał opozycję. Śmierć Dzierżyńskiego i mianowanie szefem GPU Mienżyńskiego — człowieka chorego i chwiejnego, przyspieszyło podporządkowanie służby bezpieczeństwa Stalinowi i bardziej aktywne jej wykorzystanie w walce politycznej. Istotne w każdym razie jest to, że już w latach 20-tych GPU przestało być tylko „przedłużonym ramieniem partii” i rozciągnęło swe kompetencje także na nią samą. Stalin w latach 30-tych szedł więc wytyczoną już drogą.

Ogromne znaczenie dla zrozumienia roli GPU ma nominacja

³² H. Carrere d'Encausse, *Stalin. Państwo terroru*, Krąg 1983, s: 8-14.

w 1924 r. Dzierżyńskiego na kierownika Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej. Od tego momentu aktywność służby bezpieczeństwa w gospodarce stale narastała. W okresie NEP-u głównym zadaniem GPU było hamowanie rozwoju sektora prywatnego tak, by ten nie stał się aktywną siłą polityczną. Żatem już w latach 20-ych służba bezpieczeństwa pełniła wiele funkcji, posiadając przy tym rozległe i ogólnie tylko sformułowane uprawnienia, w tym także sędownicze.

W latach 30-ych rola służby bezpieczeństwa wzrosła niepomniernie. W okresie pierwszej pięciolatki siły OGPU (następca GPU) zaangażowane były między innymi w przeprowadzenie kolektywizacji wsi, walkę ze szkodnictwem gospodarczym, czystki personalne w partii i aparacie państwowym. Przeprowadzenie kolektywizacji spowodowało, że służba bezpieczeństwa stała się największym przedsiębiorcą w kraju. W gestii OGPU (następnie NKWD) były obozy pracy poprawczej, źródło taniej siły roboczej, stale odnawianej przez nowe deportacje i aresztowania. Dysponując takimi zasobami siły roboczej OGPU (NKWD) miał niemały wkład w rozwój gospodarki. Obok funkcji gospodarczych, służba bezpieczeństwa prewencyjnie zapobiegała możliwym wybuchom niezadowolenia lub po prostu niszczyła opór społeczny umożliwiając przeprowadzenie zadań forsownej industrializacji i kolektywizacji.

Niektóre konsekwencje rewolucji: nowa hierarchia społeczna

Ogólna rewolucja wstrząsnęła podstawami społecznymi państwa radzieckiego. Sugestywny obraz zmian zarysowała H. Carrere d'Encausse: „(...) całe społeczeństwo wciągnięte zostało w bezlitosny wir, który sprawił, iż po zakończeniu tej próby nikt nie znajduje się na miejscu zajmowanym jeszcze kilka lat wcześniej. Wszyscy zostali przemieszani, wyrwani ze swego środowiska, rzućeni w nowy świat. Chłopów wchłonęły kolchozy lub sowchozy, obozy, place budów, miasta. Ramy życia wiejskiego nie istnieją już odtąd w dawnej postaci. Robotników często przemieszczano geograficznie, niekiedy awansowano do aparatu biurokratycznego, który, mnożąc się, wymaga coraz większej ilości urzędników. Środowisko miejskie modyfikuje się również pod naciskiem masowego najazdu nowych mieszkańców oraz industrializacji, którą toczy się w coraz szybszym tempie. Rzućeni w większości w świat cierpień i niewypowiedzianych trudów, czasem

awansowani do zadań nadzorczych lub kierowniczych, wszyscy obywatele radzieccy żyją w kompletnie odmiennym świecie. (...) W trakcie kolektywizacji Stalin dobiera się do skóry nie tylko kułakom. Usuwa poza nawias prawa także «mużika» i jego kulturę społeczną. (...) wskutek wtrącenia chłopstwa w chaos, Stalinowi udaje się wyrwać je z jego świata. Ale traktując je jak wroga, nie włącza go w społeczeństwo, które zamierza budować. Złamane przez ciężkie przejścia, zgorzkniałe chłopstwo będzie stanowić przez całe dziesięciolecia bezkształtną masę, naród chłopski na zawsze obcy władzy radzieckiej i jej ideałom³³.

W tym wirze zmian kształtowało się nowoczesne społeczeństwo. Musiało ono dostosować się do wymogów rozwoju przemysłowego. Ogromne rzesze ludzi ujęte zostały w karby dyscypliny i podporządkowane celom produkcyjnym. Państwo zastosowało wiele technik stymulujących produkcję i przeciwdziałających rozprężeniu. O zastrzeżeniu dyscypliny już pisaliśmy. Obok tego wdrożono system zachęt ekonomicznych i przywilejów. W 1931 r. wprowadzono osiem kategorii robotników i odpowiadającą temu drabinę płac. W roku następnym rozpoczęto stopniowe wdrażanie systemu akordowego. Zastąpił on system wynagradzania za czas pracy. Rosło zróżnicowanie płac. W 1935 r. Kujbyszew ujawnił, że jeśli średnia płaca wynosi 150 rubli, to jej rozpiętość waha się od 80 rubli do 5000 rubli, robotnicy niewykwalifikowani zarabiali 100-200 rubli, inżynierowie 400-800 rubli, wysocy funkcjonariusze ponad 5000 rubli. Dla porównania w 1928 r. średnia płaca wynosiła 80 rubli, zaś jej górna granica 225 rubli. Znaczne zróżnicowanie płac szło w parze z systemem przywilejów obejmującym nawet najniższe szczeble. W ten sposób społeczeństwo hierarchizuje się. Powstają długie listy priorytetowych grup społecznych³⁴.

Urzeczywistnienie „odgórnego rewolucji” wymagało preferowania inteligencji (w szczególności technicznej), przodowników pracy, organizatorów — słowem wszystkich tych, którzy mogli bardziej sprawnie i wydajnie podołać nowym zadaniom. Już w początkach lat 30-ych następuje zwrot wobec inteligencji. Stwierdził to wyraźnie Stalin w referacie *Nowa sytuacja — nowe zadania budownictwa gospodarczego*

³³ Ibid., s. 22-23.

³⁴ Ibid., s. 20-21.

wyłoszonym w czerwcu 1931 r.: „Potrzebne są nam *takie* siły kierownicze i inżyniersko-techniczne, które zdolne są zrozumieć politykę klasy robotniczej naszego kraju, zdolne są przyswoić sobie tę politykę i gotowe sumiennie ją realizować. A co to znaczy? Znaczy to, że kraj nasz wkroczył w taką fazę rozwoju, kiedy *klasa robotnicza musi stworzyć sobie swoją inteligencję produkcyjno-techniczną* zdolną do bronięcia w produkcji jej interesów jako interesów klasy panującej. Żadna klasa panująca nie obywała się bez swojej własnej inteligencji. Nie ma żadnych podstaw, aby wątpić, że klasa robotnicza ZSRR również nie może się obyć bez swojej własnej inteligencji produkcyjno-technicznej”³⁵. Przemówienie to było swoistym giejtem bezpieczeństwa dla inteligencji technicznej i gospodarczej, chroniącym ją przed nadmiernymi represjami. W krótkim okresie po wystąpieniu Stalina RKL ZSRR i KC wydają dekrety o zrównaniu praw kadry inżyniersko-technicznej i pracowników umysłowych z prawami robotników. Od listopada 1936 r., tj. od momentu wznowienia naboru do WKP(b), zmieniła się też polityka rekrutacji, znacznemu osłabieniu uległy tradycyjne preferencje prorobotnicze — czego wyrazem był statut z 1939 r. Na XVIII Zjeździe w 1939 r. nie podano całościowych danych o składzie socjalnym partii, jednakże dane o rekrutacji z dwóch republik wskazują, że nowo przyjęci spośród inteligencji i urzędników stanowili 42,8% i 44,5%. Dla porównania w 1929 r. udział obu tych grup wynosił tylko 1,7%. Liczba ta wzrosła jeszcze po XVIII Zjeździe i wynosiła około 70%³⁶. Statut z 1939 r. potwierdza tę nową orientację w partii. Zniesione zostały bariery pochodzenia społecznego w partyjnej rekrutacji. Wszystkich obowiązywały te same wymogi.

„Odgórna rewolucja” przeobrażając społeczeństwo, przeobrażała i stare sprzeczności i podziały. Kolektywizacja zatarła dawne konflikty, uprzedzenia i antagonizmy wobec wsi. Podobnie nieaktualna stała się walka z prywatnym sektorem w gospodarce. Impet zmian zmiótł go po prostu z życia społecznego. Konstytucja z 1936 r. ostatecznie sankcjonowała ten stan. Odtąd wszyscy obywatele mieli te same prawa i obowiązki. Znaczenia nabrała natomiast nowa, związana z rozwojem przemysłu i gospodarki hierarchia społeczna. Z miejscem w tej

³⁵ J. W. Stalin, *Nowa sytuacja — nowe zadania budownictwa gospodarczego*, w: *Dziela*, t. 13, Warszawa 1951, s. 79.

³⁶ L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit., s. 438.

hierarchii wiązały się zarobki i przywileje, awans zależał już nie tyle od pochodzenia społecznego, ile kwalifikacji, zdolności jednostki do czynnego uczestnictwa w przemianach, wyników we współzawodnictwie pracy itd. Z drugiej strony, hierarchiczna i skomplikowana strukturalnie gospodarka planowa tworzyła liczne i z czasem rozrastające się zastępy biurokratów i menedżerów. Charakter tej gospodarki powodował, że warstwa ta była powiązana z aparatem partyjnym i państwowym. W konsekwencji na szczytach nowej hierarchii społecznej wykształciła się nowa klasa rządząca, w skład której wchodziłi ludzie dobrze sytuowani i uprzywilejowani, nieźle wykształceni, mający przemożny wpływ na decyzje — kierownicza kadra różnych aparatów politycznych i administracyjnych, kierownicy życia gospodarczego, inteligencja. Wpływy i udział we władzy i przywilejach poszczególnych grup były różne, ale wszystkie one zainteresowane były w utrwaleniu systemu i same system ten stabilizowały.

7. Stalinowska kodyfikacja marksizmu

Ewolucję zasad radzieckiego systemu politycznego rozpatrywaliśmy wyłącznie pod kątem przewyciężenia jego strukturalnych sprzeczności. W niniejszym punkcie rozszerzymy analizę omawiając rolę doktryny w tym procesie. Myślą przewodnią jest teza, że zachowanie jedności partii nie było możliwe bez kodyfikacji samej doktryny bolszewickiej, tzn. bez takiego jej ujednoznacznienia, aby nie stwarzała powodów i pretekstów do sporów, dyskusji i wewnątrzpartyjnych podziałów i tym samym, aby nie prowadziła do krystalizacji frakcji zagrażających jedności partii i jej kierowniczej roli w państwie.

Ewolucja założeń doktryny

Zasadnicze ramy ideologiczne (tj. określoną interpretację marksizmu) narzucił partii Lenin. Po rewolucji był on już niekwestionowanym, charyzmatycznym przywódcą i głoszone przez niego pryncypia ideologicznie uważano za niepodważalne. Spory toczyły się natomiast wokół interpretacji niektórych założeń doktryny (np. zagadnienia dyktatury proletariatu), wyboru taktyki partii bądź wokół konkretnych rozwiązań instytucjonalnych państwa. Znana była zresztą niechęć

Lenina do roztrząsania zagadnień teoretycznych i jego praktyczny stosunek do spraw państwa. Po śmierci autorytet Lenina wzrósł jeszcze. Jego interpretację marksizmu i inne poglądy uznano za ponadczasowe i pomnikowe dzieło. Odwoływanie się do leninowskiej spuścizny uważano za obowiązek każdego członka partii. Już na XII Zjeździe — na którym Lenin z powodu choroby nie uczestniczył — niemal wszyscy dyskutanci podkreślali doniosłość wskazań Lenina dla partii. Kamieniew stwierdził, na przykład, że nauki Lenina są jedynym antidotum na wszystkie kryzysy i błędy partii i że ta ostatnia sięgać będzie do nich w dni powszednie i odświeżone. Jeszcze dalej posunął się Zinowjew. W referacie politycznym KC stwierdził: „Gdy wybieraliśmy się na zjazdy, to przede wszystkim nastawialiśmy się na wysłuchanie właśnie jego przemówienia, zawczasu bowiem wiedzieliśmy, że będzie ono podsumowaniem doświadczeń minionego okresu, ale także niezawodną dyrektywą na przyszłość. Pamiętacie, jak żarliwie chłoniliśmy jego przemówienia — niczym spragniony człowiek, który w letni, upalny dzień przypada do głębokiego krystalicznego źródła, by się z niego napić!”³⁷. Oba wystąpienia oddają atmosferę, jaka panowała wokół osoby Lenina i stosunek do jego wystąpień i prac.

Dzięki charyzmatowi Lenina partia była w stanie pokonać ideologiczne zakręty i była w stanie pogodzić się z odstępstwami od zasad doktryny. Lenin potrafił utrzymać w ryzach krytyków i zwalczające się frakcje i przekonywająco uzasadniał zygzaki partyjnej polityki. Nigdy przy tym nie podważał samej doktryny komunistycznej. Dlatego jeśli bieg wypadków zmuszał partię do odstąpienia od urzeczywistnienia niektórych ideologicznych dogmatów — a sytuacja taka zaistniała już w pierwszych latach władzy radzieckiej — to partia nie uważała, aby zmiany te były zaprzeczeniem doktryny. Sądzono, że są to jedynie czasowe i wymuszone okolicznościami zewnętrznymi odstępstwa polityki partii od zasadniczo sprawdzonego i słusznego programu. Charakterystyczne pod tym względem były dyskusje wokół NEP-u. Lenin uzasadniał przejście do NEP-u w sposób następujący: „Liczyliśmy — lub może słusniej byłoby powiedzieć: przypuszczaliśmy, nie mając do tego dostatecznych podstaw — że za pomocą bezpośrednich rozporządzeń państwa proletariackiego zdołamy w kraju o drobnej

³⁷ XII Zjazd Komunistycznej Partii Rosji (bolszewików), 17-25 IV1923 r. Stenogram, Warszawa 1980, s. 6, 10-11.

chłopskiej gospodarce zorganizować produkcję państwową i państwowy podział produktów według zasad komunistycznych. Życie ujawniło nasz błąd. Okazało się, że niezbędny jest szereg szczebli przejściowych — kapitalizm państwowy i socjalizm — aby przygotować — wieloletnią pracą przygotować, przejście do komunizmu"³⁸.

Przyczyny, które wymusiły ewolucję polityki partii, tj. odejście od zasad państwa typu Komuny Paryskiej, zasad gospodarki komunistycznej i następnie przejście do NEP-u były skomplikowane i głęboko tkwiły w rzeczywistości państwa radzieckiego: w logice zasad systemowych, ruinie gospodarki, napięciach społecznych itd.; dlatego też partia nie chcąc rezygnować z wizji państwa komunistycznego, musiała jej realizację przełożyć na bliżej nie dającą się przewidzieć przyszłość i skupić się na rozwiązywaniu palących, bieżących problemów państwa.

Oddalenie realizacji wizji komunizmu w odległą, nieokreśloną perspektywę, przyczyniło się do istotnego rozluźnienia ideologicznych więzów ograniczających działanie partii. Doktryna nie została zanegowana, ale w codziennej praktyce brakło już wielu konkretnych wskazań klasyków, takich jak zniesienie rynku (więc i pieniądza), zarządzanie gospodarką na wzór fabryki czy zniesienie armii stałej i policji. W ich miejsce partia musiała znaleźć rozwiązania uwzględniające realia gospodarcze, społeczne i polityczne. To rozluźnienie ideologicznych więzów miało szczególne znaczenie, gdyż w warunkach nieunormowanej prawem pozycji partii, negacji zasad burżuazyjnej demokracji, odmiennego pojmowania praw jednostek, sprzyjało woluntaryzmowi rządzących elit.

W obrębie samej doktryny nastąpiło także przemieszczenie akcentów. Tezy Lenina o szybkim zwycięstwie rewolucji światowej i o pomocy międzynarodowego proletariatu klasie robotniczej Rosji, aczkolwiek nie zostały zanegowane, traciły swą aktualność już w latach 20-ych, kiedy nastąpił wyraźny odpływ fali rewolucyjnej w Europie. Powstała zatem konieczność budowy socjalizmu w jednym, i to słabo rozwiniętym kraju. Problem ten miał szereg implikacji praktycznych i teoretycznych. Wśród nich zagadnienia: wewnętrznych źródeł akumulacji kapitału oraz przeformułowania roli państwa radzieckiego w ruchu komunistycznym były najistotniejsze. Pytania, czy możliwa

³⁸ W. I. Lenin, *W związku z IV Rocznicą Rewolucji Październikowej*, w: *Dziela*, t. 33, op.cit., s. 42.

jest budowa socjalizmu w Rosji, nie stawiano. Byłoby to zresztą pytanie retoryczne skoro partia sprawowała władzę, a urzeczywistnienie komunizmu było jej celem i sensem istnienia. Nikt z ówczesnych polemistów nie negował możliwości i sensu budowy socjalizmu. Spierano się natomiast o metody i środki działania. Ponieważ jednak spór ten ściśle wiązał się z walką o sukcesję po Leninie, dlatego wiele też było sztucznie wyolbrzymianych i wysnuwano z nich najdalej idące wnioski polityczne. W czasie tej walki politycznej Stalin stopniowo formułował swą doktrynę budowy socjalizmu w jednym kraju.

Doktryna socjalizmu w jednym kraju zakreślała ramy radzieckiego marksizmu. Była próbą adaptacji marksizmu do nowych warunków, uzasadnieniem i usprawiedliwieniem zaistniałych zmian. Zredefiniowaniu uległy rola i funkcje państwa. Twierdzono, że wraz z obaleniem kapitalizmu i upaństwowieniem gospodarki, państwo reprezentuje interesy proletariatu miast i wsi. Te same przyczyny powodować miały zanik sprzeczności między bazą a nadbudową. Na tej podstawie wysnuwano wniosek, że państwo bezpośrednio urzeczywistnia obiektywne wymogi rozwoju gospodarczego i co więcej, staje się wiodącą siłą tego rozwoju. To z kolei prowadziło do nowej interpretacji schematu materializmu historycznego. Stalin napisał: „Nadbudowa (a więc i państwo — *J.D.*, *J.K.*) wyrasta z bazy, ale nie znaczy to, że jest ona tylko odbiciem bazy (...). Przeciwnie, skoro się zjawia, staje się ogromną, aktywną siłą, aktywnie dopomaga owej bazie w ukształtowaniu się i utrwaleniu, czyni wszystko, aby dopomóc nowemu ustrojowi w dobiegu i zlikwidowaniu starej bazy i starych klas”³⁹. W konsekwencji Stalin twierdził, że przejście do komunizmu będzie miało charakter nieantagonistyczny i odbędzie się bez wstrząsów i załamań. Socjalistyczna baza zmienia zatem tradycyjne funkcje nadbudowy i ustanawia nową relację między ideologią a rzeczywistością.

Stalin utrzymywał, że w nowym okresie następuje wzrost potęgi państwa. Przyczyną tego miał być splot obiektywnych warunków: kapitalistyczne okrażenie i budowa socjalizmu w jednym kraju. Twierdził, że w miarę posuwania się ku socjalizmowi sprzeczności i walka klasowa zaostrzają się. Próbką jego argumentacji jest godna

³⁹ J. W. Stalin, *Marksizm a zagadnienia językoznawstwa*, Warszawa 1953, s. 6.

przytoczenia. W referacie wygłoszonym na XVI Zjeździe w 1930 r. Stalin stwierdził, że: „Nasza praca na polu socjalistycznej rekonstrukcji gospodarki, praca, która rwie więzi ekonomiczne kapitalizmu i wywraca na nice wszystkie siły starego świata, nie może nie wywoływać rozpaczliwego oporu tych sił. Jak wiadomo, tak też jest istotnie. Zaciekle szkodnictwo górnej warstwy inteligencji burżuazyjnej we wszystkich gałęziach naszego przemysłu, bestialska walka kułactwa przeciw kolektywnym formom gospodarki na wsi, sabotażowanie posunięć władzy radzieckiej przez elementy biurokratyczne w aparacie, będące agenturą wroga klasowego — oto, na razie, główne formy oporu ginących klas naszego kraju (...) opór ginących klas naszego kraju (...) znajduje poparcie otoczenia kapitalistycznego (...) — to znaczy, że wokół ZSRR istnieją wrogie siły klasowe, gotowe poprzeć naszych wrogów klasowych wewnątrz ZSRR i moralnie i materialnie, w drodze blokady finansowej, i w razie czego w drodze interwencji zbrojnej. Rzecz dowiedziona, że szkodnictwo naszych speców, antyradzieckie wystąpienia kułactwa, podpalanie i wysadzanie naszych zakładów pracy i budowli subsydiowanych inspirowane jest z zewnątrz”. Rzecz oczywista — stwierdził dalej Stalin — okoliczności te nie mogą ułatwić nam pracy na polu rekonstrukcji gospodarki⁴⁰.

Teza o koniecznym wzroście potęgi państwa nie oznaczała negacji jakichkolwiek twierdzeń marksizmu. Przeciwnie, była nawet ich potwierdzeniem. Tak więc wzrost potęgi państwa świadczył zarazem o postępującym procesie jego obumierania. Znów odwołajmy się do cytowanego już sprawozdania politycznego KC na XVI Zjeździe. Stalin powiedział: „Jesteśmy za obumieraniem państwa. I jesteśmy zarazem za umocnieniem dyktatury proletariatu, będącej najsilniejszą i najpotężniejszą władzą wśród wszystkich władz państwowych, które dotychczas istniały. Najwyższy rozwój władzy państwowej w celu przygotowania warunków do obumierania władzy państwowej — oto sformułowanie marksistowskie. Zawiera to sprzeczność? Tak, zawiera sprzeczność. Ale sprzeczność ta jest sprzecznością realną i całkowicie odzwierciedla dialektykę marksowską”⁴¹. Za pomocą tego rodzaju

⁴⁰ J. W. Stalin, *Sprawozdanie polityczne KC na XVI Zjeździe WKP(b)*, w: *Dziela*, t. 12, Warszawa 1951, s. 303-304.

⁴¹ *Ibid.*, s. 367.

chwytów można w istocie uzasadnić wszystko. Marksizm tracił konkretne treści stając się retoryką służącą usprawiedliwieniu realpolitik wielkiego imperium.

Kodyfikacja marksizmu a walka o sukcesję po Leninie

Choć autorytet Lenina był w partii niekwestionowany, to ogromna, powstała na przestrzeni 25 lat spuścizna Lenina — jego artykuły, prace teoretyczne, przemówienia itd., dostarczała argumentów walczącym o władzę przywódcom. Poprzez odpowiednią interpretację tekstów starali się oni wykazać swą wierność wobec leninowskich zasad. Argumenty, że przeciwnik od zasad tych odstąpił bądź ich nie rozumiał, były uważane za najcięższe zarzuty. Tylko krok dzielił wtedy od oskarżeń o takie czy inne ideologiczne odchylenie, z wszystkimi ich konsekwencjami — aż do czystek partyjnych włącznie. Praktyki takie były zgodne z leninowską tradycją i nie budziły większych zastrzeżeń w partii.

Niejednoznaczność leninowskiej spuścizny stała się przyczyną jej kodyfikacji. Swoboda interpretacji założeń doktryny, porównywanie polityki rządzącej elity z leninowskimi tezami, powoływanie się na pisma Lenina w spornych kwestiach itd., potencjalnie mogły stać się i stały się powodem wewnątrzpartyjnych sporów i pretekstem otwartej walki o władzę, słowem prowadziły do działalności frakcyjnej, która z kolei zagrażała systemowej zasadzie jedności. Potwierdzeniem tej tezy był przebieg walki politycznej o sukcesję po Leninie w latach 20-ych.

Pierwszą próbą kodyfikacji leninizmu był tekst Stalina *O początkach leninizmu* opublikowany wiosną 1924 r. Stalin we właściwy sobie pedantyczny, schematyczny sposób zdefiniował leninizm, podając jego źródła i referując podstawowe zagadnienia. Sformułowania te będą już przez dziesięciolecia obowiązywać w partii. Omawiany tekst był zarazem kolejnym atakiem na Trockiego — Stalin wyliczał jego błędy i odstępstwa od zasad leninizmu. Jesienią tego samego roku Trocki wydał zbiór swych tekstów z 1917 r. pt. *Nauki października*. W przedmowie do nich autor rozwinął tezę, która stanie się odtąd ideową podstawą jego opozycyjnej działalności — tezę o zdradzie rewolucji przez partyjną prawicę. Trocki wskazał na historyczną analogię między upadkiem powstania w Niemczech w 1923 r. a opozycją niektórych

bolszewików (w szczególności Zinowjewa i Kamieniewa) wobec Lenina w przededniu rewolucji. Według niego w obu przypadkach przyczyną był brak rewolucyjnej odwagi i stoczenie się na mienszewickie pozycje. Ten sam brak odwagi zarzucał polityce prawicy partyjnej wobec chłopstwa. Na tym tle Trocki przedstawił siebie jako jedyne polityka wierne leninowskim zasadom. Publikacja *Nauk października* była jednak w ówczesnych warunkach politycznym błędem. Zacieśniona została bowiem zachwiana współpraca rządzącego „jądra partii”: Stalina, Zinowjewa i Kamieniewa. Stalin uruchomił propagandową maszynę partii atakując Trockiego za dowolne interpretowanie historii i nadmierne eksponowanie własnych zasług, przypomniał i wyolbrzymił spory Trockiego z Leninem, wytknął wszystkie możliwe błędy i zminimalizował zasługi Trockiego w przygotowaniu i zwycięstwie rewolucji. Był to pierwszy krok ku reinterpretacji historii partii i rewolucji. Ostatecznie okazało się, że Trocki był już zdrajcą w 1917 r.

Punktem wyjścia ideologicznego ataku na Trockiego była jego teza o tzw. permanentnej rewolucji. Teza ta nie miała już znaczenia praktycznego i dyskusja była właściwie bezprzedmiotowa. Podjęto ją jednak, by wykazać odstępstwa Trockiego od leninowskiej linii. Lenin w 1905 r. i latach następnych rzeczywiście polemizował z Trockim zarzucając mu „semi-anarchizm” i niezrozumienie istoty dyktatury proletariatu. Decydowały wówczas względy taktyczne. Po rewolucji lutowej Lenin działał zresztą w myśl proroctw Trockiego. Krytyka tezy o permanentnej rewolucji prowadziła do następnego zarzutu — niedoceniaenia roli chłopstwa w rewolucji. Znow sięgnięto do starych polemik Lenin-Trocki. Trockiemu wytykano w szczególności jego powiązania z mienszewizmem. Zarzuty te miały także wymiar społeczny i wiązały się z polemikami wokół NEP-u. W końcu 1924 r. Stalin sformułował — głównie na użytek walki z Trockim — swą doktrynę budowy socjalizmu w jednym kraju. Stalin wykazał zresztą większą, niż Trocki intuicję. Twierdził, że trockizm wyraża niewiarę w budowę socjalizmu i że jego realizacja prowadziłaby do restauracji kapitalizmu. Stalin wygrywał w ten sposób nastroje mas partyjnych. Kompensował ich defetystyczne nastroje powstałe w wyniku klęsk ruchu komunistycznego na świecie. Zwiększał wiarę w możliwości oraz potęgę partii i proletariatu.

Także Zinowjew próbował w swej walce o władzę odwoływać się do leninowskiej spuścizny. Kiedy latem i jesienią 1925 r. walka ze

Stalinem weszła w ostrzejszą fazę, ogłosił książkę *Leninizm* i dwa artykuły pt. *Filozofia epoki*. Zinowjewowi trudno było polemizować ze stalinowską kodyfikacją leninizmu. Znalazł jednak furtkę. Utrzymywał, że według leninowskich zasad NEP nie jest okresem stopniowej ewolucji ku socjalizmowi, lecz strategicznym odwrotem. Tymczasem długofalowa polityka sprzyjająca bogaceniu się chłopstwa zmienia stosunki na wsi. Drobnii właściciele chłopscy będą ciążyć ku kułakom a nie proletariotowi. Skłaniać ich będą ku temu ich ekonomiczne interesy. Wzrośnie zatem niebezpieczeństwo ze strony kułaków. Polityka winna być więc zmieniona. Większą rolę winien odegrać sojusz klasy robotniczej i biednego chłopstwa. Za tym szły konkretne postulaty zwiększenia priorytetów dla rozwoju przemysłu, w szczególności ciężkiego. Stalin w swej rozprawie z Zinowjewem miał ułatwione zadanie. Dysponował już wypróbowanymi argumentami. Zarzucił Zinowjewowi brak wiary w możliwość budowy socjalizmu, liczne odstępstwa od leninowskiej linii (np. tezę o dyktaturze partii), polityczne kręactwa itd. Stalin uczynił to między innymi w broszurze *Przyczynki do zagadnień leninizmu* ogłoszonej na jesieni 1926 r. będącej rozwinięciem i uzupełnieniem wspomnianej już pracy z 1924 r. Był to następny krok na drodze do kodyfikacji leninizmu.

W lecie 1926 r. doszło do zjednoczenia resztek opozycji. Jej przywódcy mieli już świadomość własnej izolacji. Nie mogli więc występować z otwartą krytyką stalinowskiej linii, nie mówiąc już o organizacji frakcji. Byłaby to wówczas wymarzona okazja do ataku dla Stalina — oskarżenia opozycji o prowadzenie antypartyjnej, rozbijackiej działalności. Tego rodzaju oceny były zresztą w partii mocno zakorzenione i Stalin szedł tylko utartą drogą. Trudności ideologiczne rozwiązał Trocki. Znów posłużył się historyczną alegorią. Nawiązał do dziejów Rewolucji Francuskiej — obalenia Robespierre'a i okresu Thermidora, który w rewolucyjnej tradycji był symbolem burżuazyjnej reakcji i upadkiem rewolucji. Trocki dowodził, że Rosji może zagrażać thermidoriańskie niebezpieczeństwo uosabiane przez partyjną biurokrację. Twierdził, że obserwowane przez opozycję wypaczenia są spowodowane przede wszystkim sprzecznością między prawnym aparatem a proletariatem. W szczególności krytykował zduszenie wewnątrzpartyjnej demokracji, nadużywanie środków represji i rozmijanie się polityki gospodarczej z odczuciami mas. Ze względów bezpieczeństwa opozycja nie utrzymywała, że w Rosji nastąpiła

thermidoriańska reakcja. Aluzje były jednak przejrzyste. W ten sposób opozycja chciała odwołać się do mas partyjnych⁴².

Osią sporów lat 20-ych była problematyka NEP-u. Spory te nie wychodziły jednak poza doktrynalne ramy. Opozycję interesowała przede wszystkim realizacja dosłownie rozumianej dyktatury proletariatu. Jej wyrazem miała być między innymi forsowna industrializacja i represyjna polityka wobec chłopstwa. Mniej istotne były koszty społeczne i poziom dobrobytu. Lenin proklamując NEP myślał odwrotnie. Ustępstwa wobec chłopów miały być ceną ratowania gospodarki. Oba podejścia miały swe ograniczenia i mogły prowadzić do niepożądanych dla partii następstw. Niebezpieczeństwa te były zresztą nadmiernie wyolbrzymiane przez oponentów. Problematyka NEP-u wymagała rzeczowej dyskusji, ale nawet w doktrynalnych ramach możliwe były kompromisowe rozwiązania. Wymogi walki politycznej spowodowały jednak, że dyskusja ta przekształciła się w walkę o pryncypia i wierność leninizmowi.

W wewnątrzpartyjnej walce pozycja Stalina była uprzywilejowana. Decydujące znaczenie miał fakt, że kierował on partyjnym aparatem. Stalin miał wpływ na selekcję kadr — obsadzał zaufanymi ludźmi kluczowe stanowiska, wywierał presję na wybór delegatów itd. Umiejętna polityka kadrowa oraz zręczne wykorzystywanie instytucji i procedur partyjnych powodowały, że w decydujących momentach Stalin mógł więc liczyć na większość w centralnych partyjnych gremiach. Uchwały tych gremiów zmuszały opozycję do podporządkowania się. Próby krytyki narażały politycznych konkurentów Stalina na zarzut działalności frakcyjnej. Pozbawiona kontroli nad aparatem opozycja była bezsilna. Krytyka braku demokracji wewnątrzpartyjnej i nadmiernej koncentracji władzy w rękach generalnego sekretarza była mocno spóźniona i nie mogła przynieść spodziewanych efektów, tym bardziej, że nie była ona wiarygodna — zygzaki polityczne Trockiego, Zinowjewa i Kamieniewa były ewidentne. Trocki — zwolennik najskrajniejszych metod przemocy w pierwszych latach władzy radzieckiej, nie mógł być wiarygodny gdy zarzucał Stalinowi dławienie wewnątrzpartyjnej demokracji. Był zresztą postacią kontrowersyjną z uwagi na swą polityczną przeszłość, spory z Leninem i autokratyczny

⁴² L. Schapiro, *The Communist...*, op.cit., s. 298-299.

Rehabilitacja nacjonalizmu

W latach 30-ych kodyfikacja doktryny wprzęgnięta została — po 1933 r. — z powrotem do narodowych tradycji. Sięgnięto do nośnych emocjonalnie narodowych idei i symboli. Znalazło to odzwierciedlenie we wszystkich niemal dziedzinach życia społecznego⁴⁶.

W 1934 r. pojawiło się na łamach prasy hasło „Za Ojczyznę” uważane dotychczas za kontrrewolucyjne. W 1935 r. komisja powołana do oceny podręczników historii poleciła zwrócić uwagę na ciągłość historii Rosji, podkreślała rolę Iwana Kality, Piotra Wielkiego i postępową rolę klasztorów w porównaniu z pogańskim barbarzyństwem itd. Poważne zmiany nastąpiły w ocenie głównych postaci literatury rosyjskiej. Obchody rocznicowe stały się okazją do budzenia uczuć narodowych.

Z okazji rocznicy Łomonosowa w 1936 r. „Izwestia” pisały: „Nie jesteście Iwanami niepomnymi naszych ojców. Nam nigdy nie było obce uczucie dumy narodowej (...), w 225 rocznicę z dumą wspominamy Łomonosowa, gdyż jest on wcieleniem geniuszu narodu rosyjskiego (...), zachował on i wzmocnił w sobie płomienną miłość ojczyzny (...), prowadził przez całe życie walkę z zalewem cudzoziemskim w nauce rosyjskiej (...) nie, nie Obłomowowie, nie kłamcy, nie pijani rozbójnicy tworzyli historię rosyjską. Tworzył ją utalentowany, bohaterski naród (...)”. Prasa radziecka zamieszczała przy okazji rocznic setki peanów na cześć wielkiego narodu rosyjskiego, narodu przodującego na kuli ziemskiej, narodu geniuszów. Partia i rząd popierały i propagowały dzieła pisarzy i poetów piszących w duchu narodowym. Wznawiano dzieła klasyków, np. Tiutczewa i L. Tołstoja, powracały stare pieśni, hymny i byliny. Rozpoczęto odnawianie zabytków historii i architektury cerkiewnej. Ku tematyce narodowej i historycznej zwrócili się kompozytorzy i twórcy filmowi.

W pracy wychowawczej w wojsku duże znaczenie zaczęto przywiązywać do tradycji. Suworow, któremu poświęcono liczne książki i tysiące artykułów, odzyskał tytuł bohatera narodowego. Przypomniano bohaterów wojny z 1812 r. Odrestaurowano pomniki wojskowe i pomniki Piotra Wielkiego. Organizowane były wycieczki do miejsc

⁴⁶ W. Bęczkowski, *Rosja wczoraj i dziś*, Jerozolima 1946.

Propagandziści znali ją na pamięć. Opracowywano specjalne metodyki uczenia się, rozdział po rozdziale, z podkreśleniem tez i myśli przewodnich oraz podaniem stosownych komentarzy⁴⁴.

Proces kodyfikacji doktryny postępował równolegle ze wzrostem monopolu ideologicznego partii właściwie we wszystkich pozapartyjnych dziedzinach życia społecznego, choć te były mniej lub bardziej podatne na ideologiczne wpływy i w nierównym stopniu im się poddawały. Najszybciej monopol ten objął nauki ideologicznie wrażliwe: filozofię, historię (w tym zwłaszcza najnowszą) i teorie społeczne. Doktrynalnie było to w pełni uzasadnione. Ideologiczny monopol wynikał z samej istoty kierowniczej roli partii. Stalin zaś dysponował wystarczająco sprawnym aparatem i środkami przymusu, by monopol ten narzucić.

W końcu lat 20-ych Stalin skupił już ogromną władzę. Stał się niekwestionowanym autorytetem ideologicznym. Inni przywódcy KC, prasa itd. prześcigali się w komplementach i uznaniu. Stalina uznano za „głos partii”, „genialnego teoretyka”, „kontynuatora Marksa i Lenina” itd. Lenin potrafił jeszcze wskazać błędy partii (choćaby uzasadniając konieczność przejścia do NEP-u), za czasów stalinowskich było to już niemożliwe. Dzięki wskazaniom Stalina polityka partii mogła być tylko słuszna i nieomylna. Jeśli występowały trudności w niektórych dziedzinach, to był to przejaw złej pracy aparatu, szkodnictwa gospodarczego, działalności wrogów klasowych popieranym przez zachodnich imperialistów, braku umiejętności technicznych itd. Taka interpretacja niedomagań zmuszała z kolei przywódców do przeciwdziałania. Rosły więc kompetencje państwa, wzmagano dyscyplinę, rewolucyjną czujność i środki represji. Nic zatem dziwnego, że organy bezpieczeństwa miały pełne ręce roboty. Była to więc swoista ideologiczna pułapka. Nieomylność partii miała także znaczenie systemowe. Przyznanie się do błędów zachwiałoby jednością partii. Powstałyby wtedy pytania o przyczyny i odpowiedzialność za niepowodzenia. Znowu spierano by się o drogi wyjścia z kryzysu. Skąd już tylko krok do walki frakcyjnej i politycznego pobudzenia społeczeństwa (a nawet do zmiany rządzącej elity). Wreszcie polityczne przyznanie się do błędów podważałoby polityczną legitymację władzy (nieomylność

⁴⁴ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. III, op.cit., s. 98-99.

Propagandiści znali ją na pamięć. Opracowywano specjalne metodyki uczenia się, rozdział po rozdziale, z podkreśleniem tez i myśli przewodnich oraz podaniem stosownych komentarzy⁴⁴.

Proces kodyfikacji doktryny postępował równoległe ze wzrostem monopolu ideologicznego partii właściwie we wszystkich pozapartyjnych dziedzinach życia społecznego, choć te były mniej lub bardziej podatne na ideologiczne wpływy i w nierównym stopniu im się poddawały. Najszybciej monopol ten objął nauki ideologicznie wrażliwe: filozofię, historię (w tym zwłaszcza najnowszą) i teorie społeczne. Doktrynalnie było to w pełni uzasadnione. Ideologiczny monopol wynikał z samej istoty kierowniczej roli partii. Stalin zaś dysponował wystarczająco sprawnym aparatem i środkami przymusu, by monopol ten narzucić.

W końcu lat 20-ych Stalin skupił już ogromną władzę. Stał się niekwestionowanym autorytetem ideologicznym. Inni przywódcy KC, prasa itd. prześcigali się w komplementach i uznaniu. Stalina uznano za „głos partii”, „genialnego teoretyka”, „kontynuatora Marksa i Lenina” itd. Lenin potrafił jeszcze wskazać błędy partii (choćby uzasadniając konieczność przejścia do NEP-u), za czasów stalinowskich było to już niemożliwe. Dzięki wskazaniom Stalina polityka partii mogła być tylko słuszna i nieomylna. Jeśli występowały trudności w niektórych dziedzinach, to był to przejaw złej pracy aparatu, szkodnictwa gospodarczego, działalności wrogów klasowych popieranym przez zachodnich imperialistów, braku umiejętności technicznych itd. Taka interpretacja niedomagań zmuszała z kolei przywódców do przeciwdziałania. Rosły więc kompetencje państwa, wzmagano dyscyplinę, rewolucyjną czujność i środki represji. Nic zatem dziwnego, że organy bezpieczeństwa miały pełne ręce roboty. Była to więc swoista ideologiczna pułapka. Nieomylność partii miała także znaczenie systemowe. Przyznanie się do błędów zachwiałoby jednością partii. Powstałyby wtedy pytania o przyczyny i odpowiedzialność za niepowodzenia. Znowu spierano by się o drogi wyjścia z kryzysu. Skąd już tylko krok do walki frakcyjnej i politycznego pobudzenia społeczeństwa (a nawet do zmiany rządzącej elity). Wreszcie polityczne przyznanie się do błędów podważałoby polityczną legitymację władzy (nieomylność

⁴⁴ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. III, op.cit., s. 98-99.

była ważnym składnikiem tej legitymacji). W tym sensie partia skazana była na sukcesy.

Lata 30-te były więc nieustannym pasmem sukcesów partii. Długo można by cytować fragmenty sprawozdań KC, przemówień przywódców, artykułów prasowych itd. Dla ilustracji przytoczymy fragmenty Referatu sprawozdawczego wygłoszonego przez Stalina na XVII Zjeździe w 1934 roku. Po omówieniu dokonań okresu sprawozdawczego Stalin analizował poszczególne działy gospodarki. Tak oto ocenia sytuację mas pracujących: „Likwidacja klas pasożytniczych doprowadziła do zniknięcia wyzysku człowieka przez człowieka. Praca robotnika i chłopca stała się wolna od wyzysku. Dochody, które wyzyskiwacze wyciskali z pracy ludu, obecnie pozostają w rękach mas pracujących (...). Zniknęło bezrobocie, plaga klasy robotniczej. Podczas gdy w krajach burżuazyjnych miliony bezrobotnych znoszą nędzę i cierpią z powodu braku pracy (...). Wraz ze zniknięciem jarzma kułackiego zniknęła nędza na wsi. Każdy chłop, kołchoźnik czy gospodarz indywidualny może obecnie żyć po ludzku, jeśli tylko chce pracować uczciwie, a nie wałkonić się, łażikować i grabić mienie kołchozowe (...). Zmieniło się oblicze naszych wielkich miast i ośrodków przemysłowych. Nieuniknioną cechą charakterystyczną wielkich miast w krajach burżuazyjnych są obskurne nory, tak zwane dzielnice robotnicze na krańcach miasta, stanowiące zbiorowisko ciemnych, wilgotnych, przeważnie piwnicznych, na wpół rozwalonych pomieszczeń, gdzie gnieździ się zwykle biedota, grzęznąc w brudzie i przeklinając swój los. Rewolucja w ZSRR doprowadziła do tego, że zniknęły u nas obskurne nory. Zastąpiły je nowo wybudowane ładne i pełne światła dzielnice robotnicze (...). Jeszcze bardziej zmieniło się oblicze wsi. Dawna wieś z cerkwią na najbardziej widocznym miejscu, z lepszymi domami należącymi do uriadnika, popa i kułaka na pierwszym miejscu, z na wpół rozwalonymi chałupami chłopów na planie dalszym — zaczyna zanikać. Na jej miejsce pojawia się nowa wieś z jej społecznymi zabudowaniami gospodarskimi, z klubami, radiem, kinami, szkołami, bibliotekami i żłobkami, z traktorami, kombajnami, młockarniami, samochodami”⁴⁵.

⁴¹ J. W. Stalin, *Referat sprawozdawczy na XVII Zjeździe Partii*, w: *Dziela*, t. 13, op.cit., s. 311, 338-339.

sławnych bitew. W muzeach wystawiano pamiątki związane z tradycją narodową.

W Armii Czerwonej przywrócona została tradycyjna organizacja. W 1936 r. wprowadzone zostały stopnie oficerskie. W 1937 r. skasowano wszelkie ograniczenia klasowe praw i obowiązków służby w wojsku. W czerwcu 1940 r. przywrócono salutowanie przełożonym według zasad przedrewolucyjnych. W tymże roku zniesiono instytucję komisarzy politycznych i wprowadzono zasadę przestrzegania drogi służbowej w stosunkach między podwładnymi i przełożonymi. Wybuch wojny z Niemcami wzmógł jeszcze te tendencje. Wprowadzono więc naramienniki przedrewolucyjnego kształtu, barwne, z gwiazdami. Wojsko otrzymało mundury galowe, wyjściowe i ćwiczebne. Wprowadzono liczne nawiązujące do tradycji ordery i medale. Zasłużone pułki, dywizje i korpusy otrzymują miano gwardyjskich. W oddziałach tych sztandarowi nadawano rolę świętości. Za utratę sztandaru korpus oficerski odpowiadał przed trybunałem wojskowym, oddział zaś ulegał rozwiązaniu. Wszyscy rekruci składali przysięgę przed sztandarem całując jego brzeg. Z prasy znikła nazwa dowódcy, „kamandira”. Prawo obywatelstwa zyskiwały znów nazwy: oficera, generała, marszałka itd. Oficerskie kluby nabrały cech ekskluzywnych. Powszechnie wymagane było poszanowanie dla munduru.

W szkolnictwie zlikwidowano narzucone przez rewolucję nowoczesne i nowatorskie metody wychowawcze. Nastąpił powrót do starych form. Przywrócono karność, stopnie jako oceny postępów w nauce oraz mundury. Stale podkreślana była rola wychowania patriotycznego, znaczenie czystości języka ojczystego itd. „Komsomolskaja Prawda” z 5 czerwca 1942 r. tak pisała na ten temat: „Główną rzeczą jest nauczyć dzieci kochać wszystko co ojczyste. Kochać namiętnie, zapominając o sobie, aż do fizycznego odczucia tej miłości (...) kochać miasta i fabryki, i ojczystą literaturę i sztukę, i historię własnego ludu i nasze sławne tradycje (...) kochać, tak, aby myśl o ojczyźnie wywoływała łzy zachwytu, aby przy myśli utracenia ukochanego kraju krew burzyła się w żyłach. Otóż takie jest najszlachetniejsze zadanie naszego wychowania (...) Rylejew, Puszkina, Gogol, Hercen, Gorki (...) wszak oni słowa Rusi nie mogli wymówić — siedząc”.

Zaniechano też napastliwych wystąpień przeciwko cerkwi, co znalazło między innymi wyraz w rozwiązaniu Ligi Wojujących Bezbożników.

W publikacjach radzieckich, w szczególności po drugiej wojnie światowej, coraz częściej pojawiają się akcenty rosyjskiej dumy narodowej. O narodzie rosyjskim pisze się, że jest utalentowany i genialny, nieubłagany i niezłomny w walce, uparty i bezgranicznie oddany pracy, że nie można sobie wyobrazić współczesnej kultury i nauki bez wkładu narodu rosyjskiego itd. Przytaczane były poezje Dzierżawina, wypowiedzi Czernyszewskiego i Bielińskiego o wielkości i misji narodu rosyjskiego.

Powrót do tradycji nie oznaczał jednak bezkrytycznego jej przyjęcia. Dawnym symbolom starano się nadać nową treść: rewolucyjną i komunistyczną. Na przykład Piotr Wielki przedstawiany był jako poskromiciel cerkwi, bezbożnik, wróg bojarstwa, duchowy poprzednik Lenina i Stalina. Iwan Groźny był postępowym monarchą-budowniczym, zmuszonym prowadzić walkę przeciwko wrogom jedności państwa. Z kolei w działalności Chmielnickiego podkreślano jedynie stronę ludowo-klasową. Puszkina, Lermontowa, Tołstoj byli ofiarami stosunków feudalno-klasowych itd.

Powrót do tradycji niewątpliwie ułatwiał wzmożenie wysiłku na froncie pracy i frontach wojennych. W sferze ideologicznej, w połączeniu ze stalinowską interpretacją marksizmu, oznaczał on transformację samej doktryny. Wyparte lub osłabione zostały w niej wątki myśli zachodniej, obce kulturze rosyjskiej. Taki był ostateczny kształt ideologii stalinowskiej.